WBP w Kielcach
ob 166/87

ZA ZASŁUGI DLA KIELECCZYZNY
ZA ZASŁUGI DLA WOJEWÓDZTWA RADOMSKIEGO

Echo Dnia

Nr 48 (3561) Kielce, wtorek, 1987-03-10 Rok XVII
CENA 10 Zł PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 35008

Posiedzenie Prezydium Rządu

Prezydium Rządu dokonało wczoraj oceny realizacji uchwały Sejmu z lipca 1984 r. w sprawie polityki mieszkaniowej do 1990 r. Podkreślono, że postęp w rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych jest ściśle uzależniony od tempa rozwoju całej gospodarki, od wzrostu dochodu narodowego i sposobu jego podziału. Wskazano na szczególne znaczenie problemu mieszkaniowego. Ustalono, że raz w miesiącu Prezydium Rządu oceniać będzie stopień wykonania bieżących zadań budowlanych.

na gorąco

Największym przeciwnikiem reformy gospodarczej jest nasza własna świadomość – gdy nie dopuszcza myśli o konieczności zmian; zmian na lepsze, ale dotykających nas samych, naszych nawyków, przyzwyczajeń, wydeptanych ścieżek, a także interesów, dzięki którym wydajemy więcej niż zarabiamy. Bo nie dopuszcza do ucieczki od rutyny, a także rozwinięcia skrzydeł.

O barierach w świadomości i trudzie reformy mówiono na III plenum KC PZPR obszernie i nawet przejmująco. Szczególnie w wystąpieniach praktyków, robotników i bezpośrednich producentów w ogóle. Z

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Młode kadry dla „Radoskóru"

Uczennica ZSS „Radoskóru" przy pracy. CAF — W. Stan

W Zasadniczej Szkole Skórzanej RZPS „Radoskór" w Radomiu uczy się jednocześnie pracując, 750 uczniów, w większości (95 proc.) dziewcząt. Produkowane są tu bardzo efektowne, ale ogromnie pracochłonne cholewki na eksport. Szkoła, tylko w ciągu 10 miesięcy ubiegłego roku wykonała zadania produkcyjne wartości 80 mln złotych.

Dworek-muzeum im. H. Sienkiewicza, widok z zewnątrz. CAF — Wojciech Stan

Zima sroga dla zieleni miejskiej

Forsycja nie zakwitnie

Wprawdzie niska temperatura i opady śniegu nie wskazują na rychłe przybycie wiosny, ale wreszcie musi ona nadejść. Czy się zazieleni? Z pewnością tak. Chociaż zima była wyjątkowo ciężka nie tylko dla ludzi i zwierząt, dla „zielonych płuc" miasta także.

— Jeszcze nie wiemy, jakie będą straty po tej zimie — mówi dyrektor **Józef Pokora z Rejonowego Przedsiębiorstwa Zieleni w Kieleach.** — Wiadomo już jednak, że forsycje nie zakwitną. Popękały także drzewa, których żywot znacznie się skróci.

Abstrahując jednak od skutków zimy — trzeba stwierdzić, że w ostatnich latach warunki ekologiczne znacznie się pogorszyły. Poziom wód gruntowych spadł o ok. 4 m. Zieleń przyuliczna jest konsekwentnie niszczona przez spaliny — jej renowacja jest niezwykle trudna: młode krzewy i drzewka nie wytrzymują po prostu tego skażenia. Człowiek jak widać lepiej adaptuje się do tych warunków, chociaż myślę, że na krótką metę. Inną przyczyną „śmierci" miejskiej zieleni jest nadmierne

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

W Kieleach powstał Oddział Wydawnictwa Łódzkiego

Oby wystarczyło weny...

Od wczoraj istnieje oficjalnie kielecki Oddział Wydawnictwa Łódzkiego. W inauguracyjnym spotkaniu, które odbyło się w pałacyku T. Zielińskiego, wzięli udział przedstawiciele władz miasta i województwa oraz środowisk twórczych. Mówiono o miejscu jakie w życiu kulturalnym regionu powinna zająć nowo powstała instytucja. W spotkaniu wziął udział sekretarz KW PZPR — **Zbigniew Dulewicz.** Następnie uczestnicy zebrania udali się do siedziby oddziału, która mieści się przy ul. Sienkiewicza 42 (w podwórzu).

A my poprosiliśmy o wypowiedzi:

Dr Jacek Zaorski, dyrektor — redaktor naczelny Wydawnictwa Łódzkiego: — Powstanie oddziału wydawnictwa w Kielcach jest konsekwencją coraz bardziej aktywnej działalności tutejszego środowiska literackiego. Powołanie tej instytucji stało się koniecznością. Przyjęliśmy zasadę, że oddział ma samodzielność programową, ale finansowo uzależniony jest od nas, przynajmniej w pierwszych latach. A my będziemy służyć doświadczeniem, radą, opieką i pomocą.

Elżbieta Skonieczna, dyrektor kieleckiego Oddziału WŁ:

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Przegląd Piosenki Aktorskiej

Ostatnie emocje

(Od naszego wysłannika)

Po oszołomieniu, jakie przeżyłam podczas znakomitego recitalu **Krystyny Tkacz** pt. „Gorączka", który był naprawdę superhitem, gdzie artystka prezentuje bez gwałtownej mimiki, gestykulacji opowiada o dramatach i komediach opisanych m.in. w tekstach Górzańskiego, Lennona, McCartneya, Brechta, przyszła kolej na następne wielkie widowisko — stał się nim występ **Michała Bajora.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

W Tell Atrib

Starożytne freski i rzeźby odkryli polscy archeolodzy

Ostatnia kampania wykopaliskowa polskich archeologów w Tell Atrib w delcie Nilu w Egipcie przyniosła interesujące odkrycia.

Natrafiono tam m.in. na pozostałości dawnych rezydencji — rozległych willi z ogródkami i basenami. Znaleziono dobrze zachowane fragmenty murów ze śladami dekoracji malarskich. Szczegółowe badania wykazały, że zachowało się tam sześć kolejnych warstw tynku z malowidłami. Były to freski imitujące wykładziny z marmuru. Na uwagę zasługują żywe kolory polichromii — czerwone, niebieskie, zielone, żółte i czarne. Po raz pierwszy znaleziono malowidła ścienne o tak bogatej gamie kolorów.

W ruinach willi archeolodzy natrafili na dużą ilość zabytków rzeźbiarskich — kilkadziesiąt figurek z terakoty przedstawiających bóstwa egipskie i greckie. Są to znaleziska szczególnie cenne dla badań nad ewolucją dawnych kultów religijnych. Rozpoznano kilka tzw. bóstw synkretycznych, łączących elementy greckie i egipskie, m.in. bóstwa Bes, któremu przypisywano magiczną siłę odpędzania złych mocy. Bóstwo to czuwało także nad pra-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

W bułgarskim stylu

Sweter z motylkiem i wełniana „trzy czwarte" spódniczka — to propozycja bułgarskich projektantów mody. CAF — BTA

TELEFON interwencyjny 45898

Interwencje przyjmujemy w godz. 9—11

Woda w piwnicach

— W korytarzach naszych piwnic od kilku lat pełno wody — skarżą się mieszkańcy z bloku nr 17a przy ul. Urzędniczej w Kielcach. — **Nie wystarczą już gumowce, wody stale przybywa, a nasze interwencje w tej sprawie nic nie pomagają, administracja chyba ogłuchła.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Rewolucja w medycynie przeszczepów

Pompa. z mięśni grzbietu wspomoże chore serce?

Pompa zastępująca serce i skrojona z innych mięśni tego samego człowieka stanowi zdaniem części lekarzy prawdziwą rewolucję w medycynie przeszczepów i wkrótce zastąpi wszelkie inne metody transplantacji serca, przywracając zdrowie tysiącom chorych.

Jak podał dr Larry Stephenson z Uniwersytetu Pensylwania, tego rodzaju rewolucyjne urządzenie poddano już pomyślnym próbom na zwierzętach. Przy współpracy naukowców brytyjskich i szwedzkich dokonano ostatnio zabiegu na psie o imieniu Bruno, który otrzy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Prorok prawie co rok

Biuro prasowe pałacu książęcego w Monako poinformowało, że 39-letnia księżniczka Karolina spodziewa się w końcu lata br. trzeciej pociechy z włoskim finansistą Stefano Casiraghim. Szlachetnie urodzona księżniczka i jej małżonek „z ludu" mają już dwójkę dzieci.

Jarre rekordzistą

Wielki artysta, grający muzykę elektroniczną, Francuz Jean Michel Jarre odebrał niedawno w Londynie od znanego wydawnictwa „Guinness Book of Records" nagrodę. Otrzymał ją mianowicie za to, że w ubiegłym roku na jednym ze swych koncertów w Teksasie, zgromadził jednorazowo 1,3 mln widzów, co jest absolutnym rekordem świata.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Prymas J. Glemp powrócił do kraju

Z dwutygodniowej podróży zagranicznej powrócił do kraju prymas Polski kardynał **Józef Glemp.** W rozmowie z dziennikarzami powiedział, że papież jest bardzo zadowolony z prac przygotowawczych do swojej wizyty w ojczyźnie. Uznał za zaawansowane i zapowiadające bliską realizację prace mające na celu nawiązanie stosunków pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską.

reporterzy zanotowali:

Delegacja dziennikarzy z Winnicy na Kieleczczyźnie

Wczoraj przybyła na Kieleczczyznę delegacja dziennikarzy z zaprzyjaźnionego obwodu winnickiego na Ukrainie. W skład delegacji wchodzą: **Niezi Grigoriewicz Pietoruk** — redaktor naczelny Radiokomitetu, **Jemielian Wasiliewicz Kostko** — korespondent „Winnickiej Prawdy" oraz **Michail Sieotszeziewicz Kamieniuk** — sekretarz Związku Pisarzy w obwodzie winnickim. Goście po przyjeździe do Kielc, spotkali się z sekretarzem KW — **Józefem Winiarskim,** następnie złożyli kwiaty przed pomnikiem Wdzięczności i zwiedzili miasto. Dziś dziennikarze zwiedzać będą Kieleczczyznę, m.in. FSC w Starachowicach. Podczas pobytu goście spotkają się z przedstawicielami poszczególnych redakcji w celu wymiany poglądów i doświadczeń. **(J.)**

Jeszcze jeden paradoks

Gdy jedni zabiegają o nowoczesny sprzęt medyczny u innych on „próżnuje". Kontrola NIK stwierdziła, że w szpitalach Trójmiasta kosztowne urządzenia medyczne wykorzystywane są tylko w niewielkim stopniu. Dotyczy to np. ultrasonografów, przy pomocy których wykonuje się rocznie niewiele ponad 100 zabiegów, a norma dla takiego urządzenia (dotyczy to rutynowych badań) wynosi 1200. Zdaniem kontrolerów ta niezrozumiała i skandaliczna sytuacja spowodowana jest nieprawidłową lokalizacją urządzeń i brakiem odpowiedniej liczby personelu medycznego do ich obsługi.

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

tych głosów można wyciągnąć jakby nowe spojrzenie na to, co dzisiaj dzieje się w gospodarce, życiu publicznym, ba! w obyczaju. Otóż w ramach, które zostały stworzone przez ustawodawcę i w polu, które partia oczyściła dla reformy, zmagają się jakby dwie potęgi. Jedna, która bierze na siebie patronat nad innowacyjnością, śmiałością rozwiązań, eksperymentami i wspiera reformatorów, a ci – niepomni różnych doświadczeń – jeszcze raz podrywają do życia złożone organizmy gospodarcze i wręcz zmuszają ludzi, aby policzyli, co się lepiej opłaca, pracować i więcej zarabiać w miejscu pracy, czy olewać pracę i całą zaoszczędzoną energię skierować na kombinowanie, jak by tu na lewo dorobić? I druga potęga – kompleks biurokratyczno-dogmatyczny. Jest to groźna siła, która ma w zapasie nawet piękniejsze słówka i bardziej krzykliwą ochotę na zmiany. Ale nie ma co ukrywać – sypie piasek w tryby. Jest kryta, bo obłożyła się hasłami i argumentami na papierze.

Oby wystarczyło weny...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Unikam przedwczesnych deklaracji. Powiem może, co chcielibyśmy osiągnąć. Nie będzie to program, lecz zamiary. Chcielibyśmy, by oddział spełniał w miejscowym środowisku rolę czynnika inspirującego. To sprawa najważniejsza. Chcielibyśmy także nawiązać w naszej działalności wydawniczej do klasyki literackiej, związanej z regionem.

Myślę, że jeśli powstaną u nas propozycje ciekawe, interesujące i atrakcyjne, to nie spotkają się ze strony WL ze sprzeciwem, ale aprobatą.

Zbigniew Nosal, prezes kieleckiego oddziału ZLP:

— Powstanie oddziału w Kielcach nie zmienia radykalnie dotychczasowej sytuacji, ale wiele spraw uprości. Łatwiejszy dostęp do wydawnictwa stwarza większą szansę dla środowiska literackiego, przede wszystkim dla ludzi młodych. Mam też nadzieję, że oddział nie skoncentruje się jedynie na wydawaniu pozycji przynoszących zysk, lecz w swej działalności uwzględni także te utwory współczesnej prozy i poezji, które ze względu na swe walory artystyczne, powinny zostać wydane i znaleźć się w księgarniach.

Powstanie Oddziału Wydawnictwa Łódzkiego w Kielcach jest też jakąś nobilitacją dla miasta i regionu. Stwarza szansę powstania w przyszłości samodzielnego wydawnictwa. A deklaracje z różnych stron, jakie dzisiaj słyszeliśmy, nastrajają optymistycznie.

Stanisław Kwiecień, dyrektor Kieleckich Zakładów Graficznych: — Jesteśmy otwarci dla wszystkich, którzy zechcą z nami współpracować. Jeśli oddział WL wykaże dużo inicjatywy, szybko i terminowo przygotowywać będzie książki do druku, to zawsze chętnie je przyjmiemy. A po niedawnej modernizacji jesteśmy w stanie drukować 1,5—1,8 mln egzemplarzy rocznie.

* * *

Pozostaje życzyć autorom nieustającego natchnienia. **(lc)**

Ostatnie przed zjazdem wojewódzkim

Plenum RW PRON w Kielcach

Wczoraj, 9 bm. w Kielcach na plenarnym posiedzeniu zebrała się Rada Wojewódzka Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. W toku obrad, które prowadził przewodniczący RW — prof. dr hab. **Henryk Jurkiewicz** pozytywnie zaopiniowano i przyjęto sprawozdanie z działalności PRON w woj. kieleckim w mijającej kadencji. Zostanie ono przedłożone delegatom na Zjazd Wojewódzki. Jak już informowaliśmy — Zjazd ten odbędzie się 18 bm. Wybrane na nim zostaną nowe władze wojewódzkie PRON oraz delegaci na II Kongres Krajowy.

Uczestnicy plenum wysłuchali również informacji o przebiegu zjazdów w terenowych ogniwach PRON. Zanotowano na nich pozytywne zjawiska, tak natury organizacyjnej (rozszerzenie ruchu w nowych środowiskach), jak też merytoryczne (inicjatywy społeczne w dziedzinie rozwoju bazy oświatowej itp). Wnioski ze zjazdów przedstawione zostaną w materiałach na Zjazd Wojewódzki. Dotyczą one m.in. zapewnienia systemu konsekwentnej realizacji podejmowanych zadań.

Plenum powołało robocze zespoły do spraw przygotowania Zjazdu Wojewódzkiego (dotyczy to przygotowania programu pracy, struktury przyszłej rady itp.).

Członkom Rady Wojewódzkiej w imieniu jej przewodniczącego wręczono pamiątkowe podziękowania za wkład pracy w obecnej kadencji. **(h)**

Klub poezji

Z inicjatywy Oddziału ZNP i Biblioteki Pedagogicznej w Skarżysku powstał w tym mieście Nauczycielki Klub Poezji.

Organizatorzy zapraszają do uczestnictwa i prezentowania swej twórczości podczas „Wieczorów poezji przy świecach".

„Nidziańskie" koszule pod puchowe kurtki

Od czterech lat ustawia się kolejka chętnych po atrakcyjne, ciepłe i niezbyt drogie puchowe kurtki zimowe szyte przez Zakłady Odzieżowe Przemysłu Terenowego „Nida" w Kielcach. Puchu na atrakcyjne skafandry dostarczają Kieleckie Zakłady Drobiarskie, a szwaczki z „Nidy" opanowały trudną sztukę wypełniania nim poszukiwanego przyodziewku.

W ramach programu rządowego szyje się w Kielcach także kurtki ocieplane pianką poliuretanową, spódnice, piżamy dziecięce i młodzieżowe oraz koszulki. W ub.r. kielecka „Nida" wyprodukowała w sumie ponad 1700 tys. okryć z czego ponad 10 proc. trafiło na rynek USA i zachodniej Europy.

Za kilka miesięcy „Nida" dołączy do klubu krajowych producentów modnych, męskich koszul. Za dewizy uzyskane w eksporcie zakupiono nowoczesną japońską linię produkcyjną, a pierwsze 60 tys. koszul trafi na rynek jeszcze w tym roku.

Strażacy nie odpoczywają

Kosztowny rachunek „czerwonego kura"

Zdawać by się mogło, że obfite opady śniegu i mróz, to skuteczny przeciwnik „czerwonego kura". A jednak tak nie jest. Jak wynika ze statystyki Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Kielcach, w tym roku w województwie miało miejsce już 150 pożarów, a więc o 23 więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Ogień strawił dobytek i mienie wartości ponad 43 mln złotych. W kilku przypadkach efekty powstania pożaru okazały się tragiczne – w płomieniach i od gazów pożarowych zginęły trzy osoby, a cztery odniosły poważne poparzenia.

Zanotowano w tym czasie spory wzrost (o 9) pożarów w mieszkaniach. W większości były to pożary spowodowane dogrzewaniem lokali i przeciążoną instalacją elektryczną.

W lutym największy pożar miał miejsce w Bliżynie, gdzie z powodu nieostrożności osób dorosłych w posługiwaniu się przenośnym urządzeniem elektrycznym, spaleniu uległo biuro GS „Samopomoc Chłopska" wraz z wyposażeniem. Straty – 5 mln złotych. Najgroźniejszy pożar powstał w Końskich, gdzie z winy dzieci spaliło się wyposażenie pokoju, a troje najmłodszych uległo zatruciu. Podczas akcji ratowania zagrożonych, trzy osoby doznały poparzeń II stopnia.

By przeciwdziałać zagrożeniu pożarowym, straż prowadzi szeroko zakrojoną akcję kontrolną. Jej efekty, to m.in. 11 wniosków do kolegium ds. wykroczeń, 177 mandatów na sumę ponad 200 tys. zł, kilkadziesiąt decyzji administracyjnych oraz 9 wniosków do PZU o wstrzymanie lub ograniczenie odszkodowań. Akcje te będą systematycznie powtarzane. **(J.)**

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Taki sygnał otrzymaliśmy od lokatorów kilka dni temu. Zresztą nie był on jedyny. Mieszkańcy tego bloku bowiem dzwonili w sprawie wody w piwnicach jeszcze w ubiegłym roku („ED" nr 8 z 13.I.86 r.). Pracownicy administracji z ul. Grunwaldzkiej obiecali wówczas usterkę usunąć. I usunęli, ale okazało się że na krótko. Kilka miesięcy temu woda dostawała się do piwnic z kanału c.o. A jaka przyczyna jest teraz? Niestety, nie dowiedzieliśmy się (telefon do ADM był stale zajęty).

Mamy nadzieję, że po naszej notatce fachowcy usuną usterkę tym razem skutecznie. (Iga)

Nasz sygnał

Zabawa w głuchy telefon

— 25-614? Biuro Napraw Telefonów?

— Tak. Słucham.

— Korzystam z aparatu sąsiada, bo mój telefon ma uszkodzenie. Do mnie można się dodzwonić, ale ja z nikim nie mogę uzyskać połączenia.

— Przyjęłam zgłoszenie. Monter przyjdzie jutro, 2 marca rano. Proszę czekać.

— Biuro Napraw? Czekałem wczoraj cały dzień, monter nie przyszedł.

— Przyjdzie dziś. Proszę nie wychodzić z domu.

— Ja znowu w sprawie telefonu 25-205 z ul. Pomorskiej 100. Kończy się już dzień, a montera jak nie było tak nie ma.

— Dziś już nie przyjdzie, ale jutro 4 marca stawi się na pewno o godz. 9 rano.

Monter, oczywiście, nie przyszedł 4 marca ani rano, ani po południu, ani wieczorem. 5 marca abonent zgłosił się z interwencją do naszej redakcji. Teraz nie tylko on jest ciekaw kiedy przyjdzie pracownik WUT do klienta. Jeśli abonent nie zapłaci np. rachunku, w ściśle określonym terminie poczta wyłącza go z sieci. A jaką karę zadaje sobie ta instytucja jeśli sama jest nie w porządku wobec abonenta? Redakcja życzyłaby sobie odpowiedzi na to pytanie i na nasz „sygnał" oraz na krytyczną publikację sprzed paru miesięcy zatytułowaną „Skandal na poczcie". Brak tej odpowiedzi jest także skandalem, a przy okazji jawnym naruszeniem ustawy „Prawo prasowe". **(sb)**

Z nożem na taksówkarza

7 bm. 19-letni Krzysztof S., karany już w przeszłości za przestępstwa kryminalne, wsiadł w Przemyślu do taksówki Jarosława S. i podczas jazdy zadał kierowcy cios nożem w okolice serca. Rannemu taksówkarzowi udało się zbiec i ostatkiem sił dotrzeć do pobliskich zabudowań, skąd powiadomiono o zdarzeniu MO i pogotowie ratunkowe. Ofiarę napadu przewieziono na oddział reanimacyjny szpitala w Przemyślu.

Wkrótce na miejsce przestępstwa przybyli funkcjonariusze RUSW w Przemyślu, wspomagani przez kilku przemyskich taksówkarzy, którzy zaoferowali swą pomoc w ujęciu napastnika. W niespełna 4 godziny potem — dzięki energicznej akcji milicji i obywatelskiej postawie kolegów ofiary — podejrzany o ten czyn został zatrzymany i aresztowany.

❖ Zamysł napadu na „bogatą ciotkę" Władysława Z. powstał w styczniu. 1985 r. W tym też miesiącu dwaj wspólnicy udali się do jej mieszkania. Nie spodziewająca się niczego Helena H. wpuściła ich do domu. Rozmawiali na tematy rodzinne. W pewnym momencie Marek O. uderzył kobietę w głowę i zaczął ją dusić. W tym czasie Władysław Z. wyszedł z mieszkania. Na przystanku autobusowym poczekał na kolegę. W śledztwie twierdził, iż nie wie co robił w mieszkaniu Marek O. Wiedział jednak co zrobić z 6 motkami wełny, wyniesionymi z mieszkania zamordowanej ciotki. Wspólnie sprzedali je na bazarze Różyckiego. Podzielili się również „sprawiedliwie" zabraną ofierze kwotą... 178 zł.

Sąd Wojewódzki w Warszawie wymierzył Markowi O. karę 15 lat, a Władysławowi Z. 10 lat pozbawienia wolności. Obaj skazani zostali również na karę grzywny po 100 tys. zł i utratę praw publicznych na okres 5 lat.

❖ 6 młodych mężczyzn w Będzinie w nocy z soboty na niedzielę 16 listopada 1986 r. wracając z dyskoteki ciężko pobiło Leszka R. i Jacka B. W wyniku doznanych obrażeń zmarł pierwszy z poszkodowanych. Trzech wyrostków dopuściło się wobec żony Leszka K. czynu nierządnego. Ofiary napaści obrabowali, zabierając im pieniądze, odzież i dokumenty.

Za ten bandycki napad Sąd Wojewódzki w Katowicach skazał 18-letniego Tadeusza Lisa na karę 25 lat pozbawienia wolności, pozostałym wymierzył kary od 15 do 4 lat pozbawienia wolności.

w nocy i rano

❖ Na wniosek posterunku MO w Bliżynie, Sąd Rejonowy w Starachowicach rozpoznał w trybie przyspieszonym sprawę przeciwko Teresie O. (l. 33) i skazał ją na karę 1 roku pozbawienia wolności (w zawieszeniu na trzy lata) za to, że 26.02. br. pełniła w stanie nietrzeźwym funkcję, związaną z zabezpieczeniem ruchu pociągów.

❖ **Wczoraj w Kielcach, 19-letni Krzysztof T. ukradł w sklepie spożywczym na rogu ul. Żelaznej i Sienkiewicza kasetkę z pieniędzmi. Ekspedientki ruszyły w pościg za złodziejem i ujęły go. Został aresztowany.**

❖ 19-letni Mieczysław G. został w trybie przyspieszonym osądzony przez Sąd Rejonowy w Jędrzejowie. 7 bm. będąc po spożyciu alkoholu i działając z pobudek chuligańskich pobił Janusza S. Za ten czyn wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i 30 tys. zł grzywny.

❖ **W barze „Śnieżka" w Bodzechowie przygotowano 11 porcji tatara po których wystąpiły objawy zatrucia u konsumentów. 5 osób przebywa w szpitalu, 1 — nie wymaga leczenia. Badania mające ustalić okoliczności zachorowań są w toku.**

❖ Na wniosek RUSW w Starachowicach Sąd Rejonowy ukarał w trybie przyspieszonym 30-letniego Henryka W. grzywną 60 tys. zł i zasądził od niego nawiązkę w wysokości 17 tys. zł za to, że ukradł drewno sosnowe wartości 5600 zł, stanowiące własność Nadleśnictwa Państwowego w Starachowicach. **(jm)**

http://sbc.wbp.kielce.pl

„Portrety" w radomskim BWA

W galerii BWA w Radomiu otwarta została wystawa „Portrety" Stanisława Mazusia z Tych.

Autor urodził się 7.XI.1940 r. w Lublinie, gdzie uczęszczał do Liceum Plastycznego. Po skończeniu liceum studiował na Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 1967 r. uzyskał dyplom w pracowni prof. Eugeniusza Eibischa. W latach 1968—1967 brał udział w konkursach i wystawach okręgowych i ogólnopolskich. Indywidualne wystawy zaprezentował w Pradze, Sofii, Sztokholmie.

Radomska ekspozycja zawiera około 50 prac, głównie portretów i autoportretów. Na podkreślenie zasługuje również kilka prac z cyklu martwa natura. **(ws)**

Fot. W. Słomka

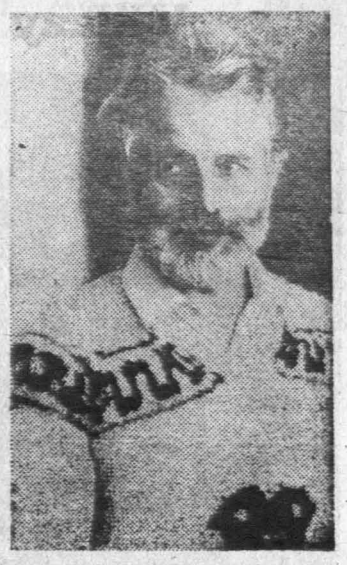

Stanisław Mazuś.

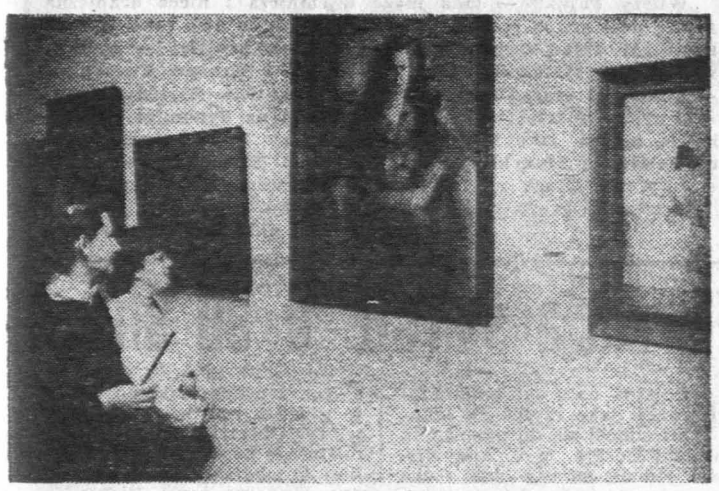

Fragment ekspozycji.

W troscie o zdrowie i dobre samopoczucie pacjentów

Zanim dostaną czepek

Ludzie starsi, schorowani, często samotni. W swoich mieszkaniach oczekują na ludzką pomoc, okazanie choć odrobiny serca. Do tych osób docierają słuchaczki Medycznego Studium Zawodowego Z Morawicy k. Kielc. Są uśmiechnięte, cierpliwe, wrażliwe na ludzkie cierpienie.

— Słuchaczki II roku naszego studium rozpoczęły praktykę we wrześniu ubiegłego roku — informuje **Anna Sydor**, nauczycielka prowadząca praktyki. — **Terenem naszej pracy jest dzielnica Czarnów. Jesteśmy w stałym kontakcie z Przychodnią Rejonową przy ul. Karczówkowskiej i zatrudnionymi w niej pielęgniarkami środowiskowymi. To od nich uzyskujemy informacje o pacjentach, otrzymujemy adresy.**

Na co dzień przyszłe pielęgniarki pomagają pacjentom. Chorym, często samotnym ludziom, trzeba podać leki, przygotować posiłek, a także zrobić zakupy, sprzątnąć mieszkanie. Ten bezpośredni kontakt z osobami chorymi przyda się w przyszłej, szpitalnej pracy.

Pacjentki chwalą sobie pomoc przyszłych pielęgniarek. Pani **Krystyna Michalewicz** mieszkająca **przy ul. Szkolnej 39** jest inwalidką I grupy od roku 1976. Od 18 lat choruje na SM. — W ubiegłym roku — pisze w liście przysłanym do naszej redakcji — stan mojego zdrowia uległ dalszemu pogorszeniu do tego stopnia, iż przestałam w ogóle chodzić, a nawet samodzielnie wstawać. Przez cały czas pobytu na rencie odwiedzają mnie i w miarę potrzeby pomagają mi siostry środowiskowe z Przychodni Rejonowej przy ul. Karczówkowskiej.

— W ubiegłym roku — pisze czytelniczka — po wakacjach zaczęły do mnie przychodzić codziennie uczennice Medycznego Studium Zawodowego w Morawicy. Wykonują masaże, usprawniają nogi i ręce. Wizyty przyszłych pielęgniarek poprawiają moje samopoczucie nie tylko fizyczne przez wykonane prace, ale co również jest ważne, stanowią dla mnie bezpośredni kontakt z ludźmi. Pragnę im podziękować za to co dla mnie robią.

A oto drugi list: — Jestem inwalidką I grupy od 4 lat. — pisze czytelniczka **Maria Wilk**. — Od 4 lat choruję na SM. Choroba moja utrudnia mi poruszanie się po mieszkaniu i w związku z tym muszę korzystać z różnorodnej pomocy pielęgniarek środowiskowych. Od 2 lat z dużą pomocą przychodzą mi słuchaczki Medycznego Studium Zawodowego. Jestem im wdzięczna za troskliwą opiekę i życzę im dalszych sukcesów w pracy i nauce.

Oby tego typu listów i takich miłych słów podziękowania było więcej. Świadczą one o wrażliwości i właściwym wyborze zawodu dokonanym przez słuchaczki Studium Zawodowego w Morawicy.

(dmp)

Jubileusz szkoły

Z okazji 90-lecia Szkoły Podstawowej w Skarżysku Książęcym, Komitet Rodzicielski ufundował i przekazał tej placówce sztandar.

Miłym akcentem imprezy było wręczenie listów gratulacyjnych i dyplomów nauczycielom, pracownikom i działaczom społecznym Uhonorowani zostali: **Stanisław Drobniak, Zuzanna Drobniak, Anna Zalewska, Lidia Kwiatkowska, Czesława Kaczmarska, Teresa Stopczyńska, Andrzej Warwas, Krystyna Białkowska, Janina Rusinek, Bożena Słyk, Irena Bielik, Maria Ziętkowska, Monika Fijałkowska, Ryszard Białkowski i Roman Dzikowski.**

(hg)

ZŁA LEKCJA

Codziennie potykają się o tę górę kamieni dyrektor, grono pedagogiczne oraz kilkuset uczniów Szkoły Podstawowej nr 11 przy ul. Sokolej w Skarżysku. A jednak nikomu to nie przeszkadza, skoro wszyscy godzą się, aby taka wątpliwa ozdoba, pozostałość filarów

Spacerkiem nad Kamienną

dawnej bramy wejściowej, leżała przed placówką, której celem jest uczyć i wychowywać. W tym przypadku jest to, niestety, lekcja niegospodarności i bałaganiarstwa.

GOSPODARZU PRZYBĄDŹ!

Dworce kolejowe to okno na świat. Gorzej jeśli to okno ma powybijane szyby, przetykane dyktą, a cała reszta ogląda ścierkę, wodę i szczotkę tylko od święta. Marną, niestety, wizytówką Starachowic jest przystanek zachodni. A przecież ktoś za ten budynek odpowiada. Z porządkami wcale nie trzeba czekać do wiosny.

(an-no)

Gdy dozorca śpi...

W ubiegłym roku na terenie swojego działania kielecki Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych odnotował 586 włamań do obiektów gospodarki uspołecznionej. Liczba ta jest wprawdzie mniejsza niż w latach poprzednich, ale straty wynikłe z niewłaściwego zabezpieczenia mienia lub braku dozoru są znaczne. Przeprowadzane przez funkcjonariuszy milicji i członków ORMO systematyczne rutynowe kontrole i akcje najczęściej stwierdzają brak dyscypliny wśród dozorców. Spośród ujawnionych w ubiegłym roku 473 przypadków spożywania alkoholu w miejscu pracy zdecydowana większość dotyczyła ludzi, na których spoczywa obowiązek strzeżenia mienia państwowego. Przyzakładowe stróżówki, szczególnie w nocy, stają się także miejscami towarzyskich spotkań, tymczasem majątek i bezpieczeństwo przedsiębiorstw spoczywają na łasce opatrzności.

Milicyjne, wyrywkowe kontrole niewiele zdziałają, jeżeli pracą dozorców nie wykażą większego zainteresowania zakładowe dyrekcje.

(ALP)

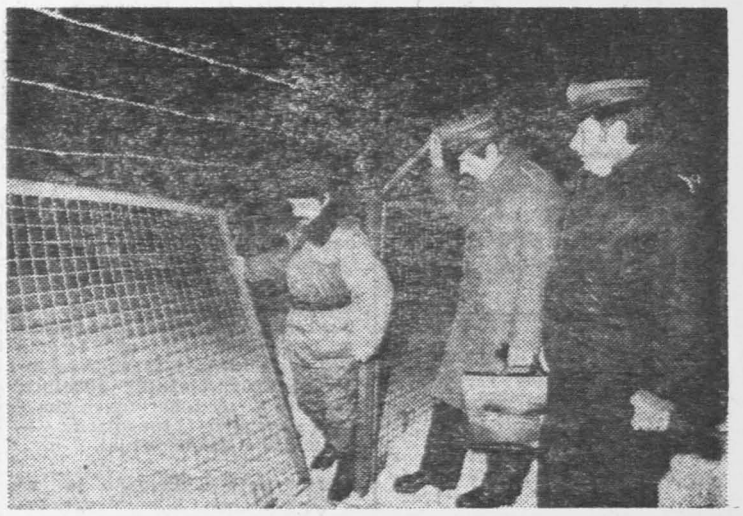

Zakład Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych — brama zamknięta, dozorca czuwa, ale od tyłu do zakładu można dostać się w ten sposób. Od strony lasu prowadzi tu wydeptana ścieżka.

Fot. Al. Piekarski

W Kielcach

„Liga Miasta" w siatkówce

Zarząd Miejski ZSMP w Kielcach i Zarząd Zakładowy ZSMP przy KBM Kielce pod patronatem Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki UM organizuje „Ligę Miasta" w piłce siatkowej o puchar przewodniczącego ZM ZSMP. Celem turnieju jest upowszechnianie kultury fizycznej poprzez masowy udział młodzieży, racjonalne wykorzystanie czasu wolnego po pracy i nauce, wyłonienie najlepszej amatorskiej drużyny w piłce siatkowej, popularyzacja piłki siatkowej.

Turniej prowadzony będzie z podziałem na drużyny męskie i żeńskie, mogą w nim uczestniczyć wszyscy pod warunkiem posiadania zaświadczenia lekarskiego.

W rozgrywkach nie mają prawa startu zawodniczki i zawodnicy zarejestrowani w PZPS i OZPS po 1.01.84 r.

Początek rozgrywek 16.03.87 r.

Zgłoszenia do rozgrywek „Ligi Miasta" ze środowisk młodzieży pracującej, szkolnej, studenckiej, wojskowej oraz osiedli mieszkaniowych przyjmuje **Zarząd Zakładowy ZSMP przy KBM ul. Karczówkowska tel. 601-61 wew. 279.**

Lista zgłoszenia winna zawierać: do 12 zawodników (imię i nazwisko, adres zamieszkania, data i miejsce urodzenia, nr dow. tożsamości, imię i nazwisko kapitana i kierownika drużyny). Ponadto należy dokonać wpłaty kwoty 2.000 zł na konto ZM ZSMP (koszty organizacyjne turnieju).

Jaskinia „Raj" już czynna

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Łysogóry" w Kielcach informuje, że od 1 bm. otwarta jest znowu jaskinia „Raj" k. Chęcin. Czynna ona będzie codziennie z wyjątkiem poniedziałków, w godzinach 9—17.

Zachęcamy szkoły z woj. kieleckiego do zwiedzania jaskini w marcu i kwietniu, kiedy nie ma jeszcze ruchu turystycznego z dalszych części kraju i kiedy stosuje się zniżkowe ceny biletów.

Ze względu na niewielką pojemność jaskini, w okresie sezonu turystycznego stosować się będzie zasadę pierwszeństwa rezerwacji biletów wstępu dla wycieczek spoza województwa kieleckiego.

Koniec kłopotów z pomocami naukowymi?

Bogatsza oferta „Cezasu"

Prawdopodobnie skończą się już kłopoty z zaopatrzeniem szkół w pomoce naukowe i sprzęt. Od początku 1987 r. obowiązuje bowiem w „Cezasie" nowy, zmodyfikowany system ich rozprowadzania. Nie ma teraz wykazów pomocy naukowych zakwalifikowanych do tzw. grupy A obejmującej niezbędne wyposażenie szkół podstawowych i przedszkoli oraz do grupy B — obejmującej pozostałe.

Wprowadzone zmiany dotyczą głównie zasad finansowania dostarczanych do tych placówek oświatowych pomocy naukowych i sprzętu. Istotny jest również fakt, że każda pomoc naukowa, która zostanie zatwierdzona do produkcji powinna otrzymać atest. Obecnie wszystkie niezbędne pomoce i sprzęty do szkół zakupywane będą z funduszy pochodzących z budżetu centralnego, a po ich wyczerpaniu z innych środków, np. ze składek Narodowego Czynu Pomocy Szkole, pieniędzy komitetów rodzicielskich, itp.

Na potrzeby szkół i przedszkoli woj. radomskiego w 1987 r. przeznaczono z budżetu centralnego 96 mln zł. Nie jest to co prawda suma, która by wystarczała na wszystkie niezbędne zakupy, ale jest ona większa aż o 16 mln zł w porównaniu z tym, czym dysponowano jeszcze w ub. roku. Rozdziałem tej sumy na potrzeby poszczególnych gmin i placówek zajmuje się Kuratorium Oświaty i Wychowania.

Natomiast meble i pozostały sprzęt, w które wyposażone powinny być szkoły podstawowe i przedszkola finansowane będą w całości ze środków oświaty oraz budżetu terenowego. Nie wiadomo jeszcze jaką sumę wygospodaruje na te cele radomska WRN, ale pewne jest, iż wykorzystana ona zostanie na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb.

Mając na uwadze wprowadzone zmiany, kielecki „Cezas" — obejmujący swym zasięgiem także woj. radomskie — wystąpił już na ten rok z większą ofertą do szkół. Wszystko wskazuje zatem na to, że z każdym rokiem lista pozycji pomocy będzie się systematycznie powiększać.

(syk)

http://sbc.wbp.kielce.pl

W pracowniach mistrzów

Rzemiosło w artystycznej oprawie

Bogato rzeźbione oparcia krzeseł; ten sam motyw przewija się w elementach stołu, a całość mebli — w zdecydowanych ciemnych barwach. Obok cała meblościanka wykonana z lipowego drewna z wkomponowanymi pojedynczymi postaciami i całymi grupami osób. Wszystko ręczna robota rzemieślnika artysty — Edwarda Kryniewicza.

W pracowni mieszczącej się w Kielcach przy ul. Silnicznej 13 można podziwiać prawdziwe arcydzieła sztuki stolarskiej. Na ścianie liczne dyplomy — plon udziału w ogólnopolskich wystawach. Te wyróżnienia to dowód uznania za pracę i wysoki kunszt wykonawczy w nader rzadkiej dziś dyscyplinie — stolarstwie artystycznym.

W rejestrze Izby Rzemieślniczej w Kielcach jest ich niewielu, bo zaledwie 13 osób. Jak na teren dwu województw — kieleckiego i tarnobrzeskiego, to znikoma liczba. Honorowe tytuły mistrza rzemiosła artystycznego uzyskali za wysoki poziom wykonawstwa w takich dziedzinach jak: metaloplastyka i naprawa antyków, hafciarstwo, stolarstwo, jubilerstwo, fotografika, szlifowanie kryształów, rzeźba w kamieniu i drewnie.

Wielu rzemieślników artystów zostało uhonorowanych nagrodami na ogólnopolskich wystawach. Zdobywcą pierwszych nagród uzyskanych kolejno w Tarnobrzegu, Kielcach jest **Cezary Łutowicz**, prowadzący pracownię metaloplastyki i złotnictwa w Sandomierzu. W roku 1985 na ogólnopolskiej wystawie w Kielcach **Edward Kryniewicz** otrzymał złoty medal, a srebrny przyznano za wyroby jubilerskie **Ryszardzie Krzesimowskiej z Sandomierza.**

Na terenie woj. kieleckiego i tarnobrzeskiego działa ponadto 17 pracowni artystycznych, których właściciele nie posiadają jeszcze tytułu mistrzowskiego, choć ich wyroby jak najbardziej do tego predestynują.

— Zdobycie tego tytułu wymaga dużego wkładu pracy i czasu — informują **Zofia Sowińska** i **Zdzisława Strzelecka, prowadzące pracownię tkactwa artystycznego w Kielcach przy ul. Wesołej 34.** — Pracujemy tu już ponad rok i ciągle jesteśmy w trakcie organizacji, zakupu niezbędnych urządzeń. Terminowa realizacja zamówień, starania o surowiec pochłaniają bardzo dużo czasu, a uzyskanie tytułu mistrza rzemiosła artystycznego wymaga udziału w wielu wystawach i efektów w postaci medali, dyplomów. Jak dotąd zdobyłyśmy srebrny medal w Kielcach w 1985 r. A więc wszystko w swoim czasie.

Pracownia przy ul. Wesołej urządzona została z dużym smakiem. Jak dotąd to jedyna w tej dziedzinie na terenie woj. kieleckiego i tarnobrzeskiego. Narzuty, bieżniki, gobeliny, dywany w różnobarwnych zharmonizowanych tonacjach — prawdziwe dzieła sztuki.

Kryteria wymagane na uzyskanie honorowego tytułu mistrza sa wysokie, a w ostatnim czasie z inicjatywy samego środowiska rzemieślników artystów zostały zaostrzone. Niezbędna jest 3-letnia praktyka w samodzielnym wykonywaniu rzemiosła, uczestnictwo w wystawach lokalnych i krajowych połączone z uzyskaniem kilku dyplomów i me[illegible] Rzemieślnik może zdobyć tytuł mistrza rzemiosła artystycznego w 60 dziedzinach. Aktualnie na terenie kraju grupa ta l[illegible] 850 osób.

— Posiadanie honorowego tytułu daje rzemieślnikom przywileje — informuje **inż. Stanisław Waldon, główny specjalista ds. zbytu, eksportu i postępu technicznego w Izbie Rzemieślniczej w Kielcach.** — Mistrzowie rzemiosła artystycznego korzystają z obniżki podatku dochodowego, jak również z obniżki stawki karty podatkowej i opłaty skarbowej o 20 proc. Taki rzemieślnik korzysta z ulg z tytułu szkolenia uczniów, a w przypadku produkcji eksportowej ma korzystniejsze odpisy dewizowe niż pozostali rzemieślnicy.

Rzemiosło artystyczne coraz śmielej przymierza się do produkcji eksportowej. Na razie, jak np. w przypadku Edwarda Kryniewicza, prowadzone są rozmowy z kieleckim „Exbudem". W styczniu br. Edward Kryniewicz uczestniczył w międzynarodowej wystawie w Kolonii w RFN, gdzie zaprezentował katalogi fotograficzne swoich wyrobów. Komplety mebli wykonanych ręcznie, ozdobionych płaskorzeźbami budziły podziw i zainteresowanie zwiedzających. „Exbud" planuje zorganizowanie dwóch stałych ekspozycji prezentujących meble tego rzemieślnika artysty na terenie RFN i Austrii.

— W roku 1984 — **informuje prezes Izby Rzemieślniczej w Kielcach Norbert Kosowski** — powołaliśmy komisję rzemiosł artystycznych, której zadaniem jest organizacja wystaw, promowanie wyrobów rzemiosła. Planujemy urządzenie spotkań rzemieślników z projektantami, historykami sztuki. W grudniu ub. roku odbyło się takie spotkanie z udziałem pracowników Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie. Spotkanie to zostało poświęcone estetyce wyrobów rzemiosła artystycznego.

Również w roku ubiegłym zorganizowaliśmy ogólnopolski plener fotograficzny, w którym uczestniczyło 33 rzemieślników artystów. Chcemy, aby impreza ta weszła na stałe do naszego kalendarza i organizowana była cyklicznie co dwa lata. Myślimy również o rozszerzeniu plenerów i włączeniu rzemieślników artystów pracujących w drewnie, kamieniu.

Mistrzów rzemiosła artystycznego jest niewielu i pracują w rozproszeniu. Jednocześnie są wspaniałą wizytówką i chlubą rzemiosła. Dobrze byłoby, aby ich wyroby umieszczane zostały na stałej ekspozycji, np. w nowoczesnym gmachu — siedzibie Izby Rzemieślniczej.

DANUTA PAROL

Na dobranoc

Krzyżówka nr 48

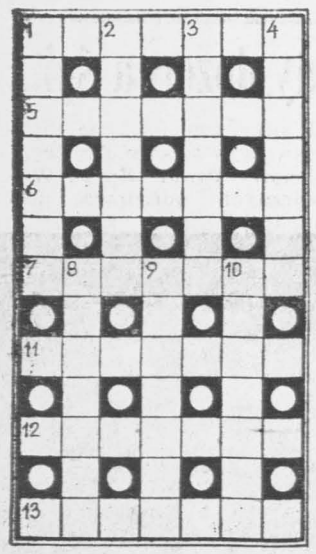

POZIOMO: 1) urodzona ze związku białego z Murzynką lub białej z Murzynem, 5) objaw, oznaka, 6) przyścienna lampa lub świecznik, 7) autobus turystyczny, 11) potrawa z mózgu cielęcego albo wieprzowego, 12) schronisko turystyczne przy szlaku wodnym lub strażnica wojskowa, 13) ...jazdy albo zajęć, lekcji.

PIONOWO: 1) krwawa rzeź, 2) niskoprocentowa ruda żelaza, 3) med. miejscowe rozszerzenie tętnicy; anewryzm, 4) eksploatuje własny lub cudzy statek handlowy, 8) bieda, niedostatek, 9) szyk, rozstawienie (zwłaszcza wojska), 10) placówka konsularna niższego stopnia.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych, w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Karty bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 48

Rozwiązanie krzyżówki nr 33

POZIOMO: kocisko, kolanko, sobótka, syderyt, „Jawnuta", apaszka.

PIONOWO: kokos, chlebodawca, sanitariusz, epoka, sajra, trawa.

Komputeryzacja terminalu

Gdański terminal kontenerowy staje się coraz bardziej nowoczesny. Ostatnio zainstalowano tam system informatyczny włoskiej firmy „Olivetti". 12 monitorów połączonych z komputerem matką, zainstalowanych w różnych miejscach terminalu, umożliwia dysponentowi szybki wybór kontenera spośród kilku tysięcy czekających na załadunek czy transport w głąb kraju.

W przyszłości monitory będą zainstalowane w kabinach suwnic i dźwigów placowych. System monitorów przyczyni się do przyspieszenia obsługi statków oraz usprawnienia pracy terminalu kontenerowego — jak dotąd, jedynego w polskich portach.

(aa)

„Wilczy Pająk"

„Wilczy Pająk" — taką może tajemniczą i nieco drapieżną nazwę nosi grupa rockowa powstała w lutym 1985 roku w Poznaniu. W skład zespołu wchodzą: Leszek Szpigiel — wokalista, Maciej Matuszak, Piotr Mańkowski i Mariusz Przybylski — gitarzyści oraz Tomasz Gechs — perkusista. Stylistyka muzyki grupy oparta jest przede wszystkim na dynamice i określić ją można jako speed metal. „Wilczy Pająk" występował na Festiwalu Muzyki Rockowej „Jarocin '85" oraz brał udział w imprezie „Rock nad Bagnem — Przytoczna Metalmania '86".

Na zdjęciu: grupa rockowa „Wilczy Pająk".

CAF — Zb. Staszyszyn

Florencja starsza o 30 stuleci

Oficjalna data założenia Florencji jako rzymskiej kolonii odnosi się do panowania Juliusza Cezara, w rzeczywistości jednak miasto nad rzeką Arno starsze jest o 3 tysiące lat, czego dowodem są wyniki ostatnich odkryć świadczące o istnieniu na tym obszarze kultury ery neolitu.

Prace ekskawacyjne obejmujące podnóże Palacio Vecchio pozwoliły na wyodrębnienie pokładów warstwowych pochodzących z różnych okresów historii. Pierwsza warstwa, znajdująca się na głębokości 1 metra dowodzi istnienia w tym miejscu średniowiecznego miasta, zniszczonego w czasie walk gibelinów i gwelfów, dwóch zwalczających się obozów politycznych we Włoszech — procesarskiego i propapieskiego. Odkryto również resztki fundamentów wieży Uberti i Farinata, upamiętnione przez Dantego w „Boskiej komedii", w opisach wędrówki poety przez Piekło.

Druga warstwa, odnosząca się do okresu rzymskiego, kryje m.in. fundamenty dwóch kościołów z V w. n.e., głębiej zaś odkryto fundamenty zespołu Wielkich Term, m.in. salę „frigidarium" posiadającą rozmiary 40x25 m. I wreszcie warstwa położona na głębokości 4 m ujawniła istnienie osady neolitycznej sprzed 3 tys. lat oraz fragmenty wyrobów z terakoty pochodzących z Sycylii, świadczące o roli Florencji jako centrum wymiany handlowej i ważnego rynku obszaru śródziemnomorskiego.

Władze Florencji zamierzają przeprowadzić wymianę bruku na terenie dawnej posiadłości lennej liczącej 8 tys. metrów kw. powierzchni, usuwając bruki z szarego kamienia z XVIII w. i zastąpić je kamieniem różowym używanym w średniowieczu. Archeolodzy podkreślają jednak, że realizacja tego projektu nieuchronnie spowoduje zniszczenie dawnej Florencji. Według opinii ekspertów, najważniejszą sprawą jest ochrona unikatowego obszaru i dalsze prowadzenie badań.

(PAP)

Owocna spowiedź

Jak poinformowało hiszpańskie Ministerstwo Kultury, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności odnaleziono pięć rycin Picassa, skradzionych przed dwoma miesiącami w Muzeum Sztuki Współczesnej w Madrycie. Bezcenne prace wielkiego malarza hiszpańskiego zwrócił madryckiemu muzeum pewien ksiądz — po spowiedzi, jaką odbył u niego skruszony acz anonimowy włamywacz.

Król cytrusów (II)

Interesy, jakie prowadził w Polsce Dariusz N. były nielegalne, chociaż niekoniecznie przestępcze. Chodzi o to, że przywoził do kraju cytrusy jako osoba prywatna, w ilościach nazbyt wielkich, pobierał za nie należność w dolarach i nie płacił żadnych podatków. Kontrola urzędu skarbowego w gdyńskiej hali oczywiście szybko go „namierzyła". Handlarze nie mieli żadnego interesu w tym, żeby osłaniać hurtownika. Oczywiście zataili, że za cytrusy płacą walutą wymienialną, nie ujawnili także, jakim to sposobem i dla nich interes jest opłacalny, skoro sami sprzedawali owoce za złotówki...

Jakkolwiek by patrzeć, Dariusz N. znalazł się pod baczną obserwacją organów sprawiedliwości i kiedy pojawił się po paru miesiącach na Wybrzeżu, został wezwany do urzędu podatkowego. Wezwanie to zlekceważył, więc został do tegoż urzędu doprowadzony. Była to operacja niezmiernie delikatna. Naprawdę chodziło tylko o uregulowanie należności finansowych. Było także oczywiste, że okres prosperity dla Dariusza N. bezpowrotnie się skończył. Gdyby dalej miał zamiar sprowadzać do kraju owoce egzotyczne, musiałby się przed organami finansowymi rozliczać z każdej dostawy i, rzecz jasna, jego koszty własne znacznie by się podniosły.

Dariusz N. nie mógł się pogodzić z niekorzystną dla siebie zmianą sytuacji i zaczął robić głupstwa. Po pierwsze — uchylał się od zapłaty podatku, po drugie — zaczął babrać się w złocie i dolarach, czyli skupować precjoza z zamiarem wywozu tego kapitału za granicę. Nieuchronnie wpaść musiał w tarapaty. Pierwsi na jego nerwowe ruchy zareagowali cinkciarze. Widząc, że niedawny potentat słaby jest nadzwyczaj, bez pardonu go okradali.

Dłużnik

Posiadacz paszportu konsularnego miotał się, ścigał nieuczciwych kontrahentów, ale dokładnie nic im nie mógł zrobić. To przecież on występował w roli petenta. Czy o nielegalnych interesach miał zawiadomić milicję?

Nieszczęściem dla siebie, Dariusz N. kupił większą ilość złota pochodzącego z kradzieży. Złodziej wpadł i bez skrupułów zadenuncjował nabywcę trefne-

http://sbc.wbp.kielce.pl

Z... komisji badającej przyczyny katastrofy

...ga przeżyła o minuty ...ksplozję „Challengera"

...złomu wydobyto z ...morza po tragicznej ...strofie wahadłowca „C...er" przed rokiem. Na po... dokładnej analizy ty...ątków komisja bada... ja...czyny katastrofy do... s...niosku, że załoga — a p...niej niektórzy jej c...ie — musiała pozos... t... życiu po wybuchu „C...era", mimo że w o... c...dzów na Cape Cana... w...ypadek ten wyglądał j...ybuch bomby atomo... w...

...n, że kosmonauci nie n...atychmiast, świadczą i...tlenowe. W butlę taką w...ny był każdy z człon... k...gi. Butle miały posłu... i...cznie na wypadek a... w...pożaru przy starcie na n...iały pomóc członkom n...ucieczce ze strefy ob... j...iem. Komisja stwier... d...co najmniej trzy but... l... używane. Najwidocz... n...jka członków załogi (...ustaliła nawet ich n...) odruchowo chwyciła ...znalazłszy się w roz... ...m powietrzu na wyso... k...5 tys. metrów. Był to t...uch, podyktowany in... s...samozachowawczym. ...uci wiedzieli, że nie ...ich ratunku. Nie byli w...ni ani w fotele kata... p...e, ani w spadochrony. S...ny wybuchem statek w... jeszcze siłą rozpędu ...okość 20 tys. metrów, ...zaczął spadać. Zda... ...pertów z komisji, naj... ...odobniej na wysokości ...więc w parę sekund ...chu, kosmonauci mu... ...racić przytomność — ...rytyczna wysokość dla ...u ze względu na ma... ...ę ciążenia. Stopień zu... ...u w butlach świadczy ... tym, że używający ...kowie załogi najpraw... ...niej zginęli dopiero ...adku na ziemię.

...rednią konsekwencją ...y przyczyn i przebie... ...trofy jest opracowanie ...ratunkowego dla kos... ...w, jaki NASA zamie... ...sować przy kolejnych ...kosmicznych. System ...a tym, że kosmonauci ...awarii będą mogli od... dalić się ze strefy zagrożenia za pomocą specjalnych małych rakiet. Rakiet tych jednak nie będzie można użyć w ciągu pierwszych 2 minut po starcie, kiedy prawdopodobieństwo wypadku jest największe.

(Oss)

Jedni hodują rybki, inni psy czy koty, a Frank Wunderlich z Gery (NRD) opiekuje się 4,5-metrowym wężem....

CAF — ADN

przedstawiamy na życzenie

ROBERT DE NIRO urodził się 17 sierpnia 1943 roku w Nowym Jorku. Od drugiego roku życia wychowywany był przez samotną matkę. Swój talent aktorski ujawnił już jako dziecko. Mając zaledwie dziesięć lat występował na szkolnej scenie w spektaklu bardzo popularnej w Stanach Zjednoczonych bajki „Czarodziej z Oz". Miał szesnaście lat, kiedy porzucił szkołę i zaczął szukać pracy jako aktor. Jednocześnie uczył się aktorstwa na rozmaitych kursach, trafił także na jakiś czas do słynnego Actors Studio. Następnie występował na scenach off-Broadway. W niedługim czasie był już bywalcem w środowisku młodych aktorów nowojorskich. Tutaj poznał też hollywoodzkich reżyserów. Dwóch zaprzyjaźnionych z nim twórców filmowych — Brian De Palma oraz Roger Coleman — ułatwiło mu zadebiutowanie przed kamerami. Grał w ich filmach niewielkie epizody. Ale większą uwagę zwrócił na siebie dopiero w roku 1973 (prawie dziesięć lat po debiucie kinowym) w filmie „Mean Streets" w reżyserii Martina Scorsese.

W roku 1974 był już jednym z najpopularniejszych aktorów w Hollywood. Znakomicie zagrał bowiem w głośnym filmie Francisa Forda Coppoli **„Ojciec chrzestny II"**. Wcielił się tutaj w postać młodego Vita Corleone, który na amerykańskim bruku zaczyna „dopracowywać się pozycji" najpierw podrzędnego gangstera, a później szefa mafijnej rodziny. Za tę kreację De Niro otrzymał Oscara za rolę drugoplanową i z miejsca stał się aktorem poszukiwanym przez ambitnych reżyserów. W roku 1976 stworzył dwie znakomite kreacje w filmach — **„Wiek XXI"** (wyświetlany w Polsce na „Konfrontacjach 77") oraz **„Taksówkarz"** (na zdjęciu). W tym drugim filmie doskonale wcielił się w postać nowojorskiego taksówkarza, byłego uczestnika wojny w Wietnamie, który na własną rękę podejmuje walkę ze światem przestępczym. Za tę rolę otrzymał nominację do Oscara. Potem widzieliśmy go w głównej roli — obok Lizy Minelli — w muzycznym filmie **„New York, New York"** (1977). W roku 1978 odniósł kolejny sukces w głośnym filmie „Łowca jeleni". W roku 1980 otrzymał następnego Oscara za rolę w „Raging Bull", a w następnym roku nagrodę na festiwalu w Wenecji za kreację w filmie „True Confessions". Ostatnio podziwiamy tego świetnego aktora w głównej roli słynnego filmu **„Dawno temu w Ameryce"** (1983), w którym brawurowo zagrał żydowskiego gangstera z lat trzydziestych. Obecnie De Niro uważany jest za czołowego aktora amerykańskiego, następcę Jamesa Deana i Marlona Brando, zaskakującego różnorodnością kreowanych postaci o skomplikowanej psychice.

Sylwetkę tego aktora przedstawiamy na zamówienie **Krzysztofa Wałaska z Kielc.** Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem **„Na życzenie".**

...Dariusz N. otrzymał ...jako podejrzany w ...arnej. Nerwy puściły ...cznie i postanowił z ...kać. Szkoda mu jed... ...zostawiać „mercede... ...spakował się i ruszył ...e. Postanowił przekro...

...icę polską w górach i ...ez Czechosłowację i ...rócić na północ. De... ...nie przyszło, że w ...o siedemset kilome... ...tach granicznych co... ...mogą o nim wiedzieć. ...już tam był doskonale. ...ami odstawiony został ...asta. Życie pokompli... ...się znacznie, bo co raz ...rzeszki ujawniały mu ...cigania i nielojalni wspólnicy niedawnych interesów. Paszport konsularny też jakby przestał być jego wizytówką, bo Inga T. zapragnęła rozwiązać i tak od dawna fikcyjne małżeństwo, podjęła więc stosowne kroki w tym kierunku i poinformowała o tym władze polskie.

Niedawny jeszcze, zadający szyku, „król cytrusów", chociaż przebywał w dalszym ciągu na wolności, przestał się liczyć w środowisku wybrzeżowego „biznesu" zupełnie.

Ostatni pomysł Dariusza N. był równocześnie jego pomysłem najgłupszym. Postanowił mianowicie wyjechać za granicę nielegalnie. Przyłapany w porcie, powędrował do aresztu. Nie jest już żadną znaczącą postacią. Ot, mały złodziejaszek, tuzinkowy aferzysta, który cwaniactwem chciał zrobić majątek, a utracił wszystko, bo kradzione, oszukane nie tuczy, chociaż bardzo smakuje.

(Koniec)

JACEK ARTOWSKI (PAP)

Tak, z góry było wiadomo, co powie Nicole... Łatwo tak mówić, jeśli samemu nie było się w takiej sytuacji. A co można zrobić, jeśli widzi się pistolet wymierzony we własny brzuch? Nic a nic.

Tylko w filmach widuje się ludzi, którzy w takiej sytuacji potrafią rzucić się wprost na lufy automatów, rozbroić bandydatów i oddać ich w ręce policji. W rzeczywistości to jest niemożliwe. On w każdym razie poddał się gangsterom.

Kazali mu zatrzymać windy. Zatrzymał je.

Kazali mu wyłączyć klimatyzację w windach. Wyłączył.

Kazali mu odłączyć przekaźnik, umożliwiający pracownikom ochrony budynku przyłączenie agregatów prądotwórczych bez pośrednictwa komputera. Zrobił to.

Nie po to tu był, żeby udawać bohatera. Miał żonę i dzieci. I mało zarabiał. A w ogóle, to nawet gdyby nie miał żony i dzieci i gdyby świetnie zarabiał, też nie zgrywałby się na bohatera. To idiotyzm, ryzykować życiem, i właściwie w jakim celu? Przecież nawet nie wiedział, po co ci gangsterzy to wszystko robili!

Dlaczego kazali mu zatrzymać windy, wyłączyć klimatyzację i przerwać połączenie z własnymi agregatami prądotwórczymi? Na pewno mieli jakiś powód, ale jaki? Tego nie wiedział.

Może to byli terroryści i działali tak w interesie jakiegoś ugrupowania politycznego. Jeśli tak, to o co im chodziło? Chcieli wysadzić wieżowiec w powietrze? W takim razie nie wybrali najlepszej metody. Chyba jednak tak nie było, bo wyglądali, jakby się świetnie znali na komputerach.

Nie wahali się. Zrób to, zrób tamto...

Nie, musiała być jakaś inna przyczyna, ale nie wiedział, jaka.

To nie mógł być napad na ten bank na parterze, to by było śmieszne. Co wspólnego z bankiem miały windy i własne agregaty? Zresztą, gdy nie było prądu, nie można było dostać się do sejfów.

A na pewno nic takiego nie zdarzyłoby się, gdyby Jacques i Xavier zgodzili się przystąpić dziś do strajku. Tego rana odbywały się demonstracje protestacyjne na ulicach i wzięcie w nich udziału byłoby zupełnie normalne.

Wszyscy razem przeciw wyzyskiwaczom ludu!

Tak, ale nie z takimi łamistrajkami jak Jacques i Xavier! Im wystarczały te ich nędzne pensje. Obaj byli tacy. Obaj nisko kłaniali się szefowi. Tak, proszę pana, nie, proszę pana. Jak pan sobie życzy, proszę pana. Mało brakowało, żeby go całowali w d...!

Co mógł zrobić z takimi durniami? Przystąpić wraz z nimi do jakiejś akcji związkowej? Na pewno nie! On, Remy Cazayrac, lubił brać udział w pochodach organizowanych przez związki zawodowe. Lubił maszerować w tłumie, głośno skandować hasła, krzyczeć aż do ochrypnięcia. A po pochodzie lubił iść do najbliższego bistra, zjeść kanapkę i napić się czegoś przy barze. Czuł się silny wśród kolegów, w zgiełku rozmów i zamówień przekazywanych barmanowi. „Małe piwo i bułkę z parówką...". „Ile płacę za trzy anyżówki i dwa jajka na twardo?"

Tam czuł się prawdziwym mężczyzną. Jeżeli w domu spodnie nosiła Nicole, to trudno. Ale w czasie demonstracji związkowych mógł udawać „twardego" mężczyznę o stanowczym wyrazie twarzy, mógł robić groźne miny, krzywić się ironicznie, przewracać oczami, zaciskać ręce na kijach transparentów. robić wszystko, co imponowało tym bojowniczkom z przedmieścia z tłustymi włosami, w brudnych dżinsach, z którymi za żadne skarby świata nie poszedłby do łóżka, już wolał Nicole...

No tak, w pochodzie czuł się prawdziwym mężczyzną... Nikt nie wiedział, że to wszystko było na pokaz. Że w domu służył na dwóch łapkach przed Nicole. Że podcierał pupy dzieciom, że zmywał po jedzeniu i sprzątał mieszkanie. Że mógł się przespać z Nicole tylko wtedy, kiedy ona czuła się dysponowana, gdy nie miała okresu, migreny, dyplomatycznych bóli serca. no i gdy w pracy szef jej się nie naraził, nie pokłóciła się z matką ani żaden kierowca, spieszący się do domu na dziennik telewizyjny nie potrącił jej „fiata".

Ale dzisiaj wybuchła bomba! A wszystko z powodu tych dwóch głupców, Xaviera i Jacquesa. Faszyści! Przez nich Remy Cazayrac nie mógł pójść na pochód!

No i mają za to tego bandytę, który ich teraz pilnuje, trzymając na muszce.

„No to powodzenia, Johnny! Liczymy na ciebie!" — powiedział wychodząc ten, który wyglądał na szefa bandy.

Johnny?

Amerykanin? Tak, sądząc z imienia i z zapachu dymu jego papierosów. Jasny tytoń. Amerykańskie, nie angielskie. Angielskie były bardziej opiumowane. To były „chesterfieldy" albo „lucky" bez filtra. Na pewno tamten znał się na papierosach. Tylko lipni palacze palili papierosy z filtrem. Równie dobrze mogli palić nawóz koński. Taki smak miały papierosy z filtrem!

Tak, on musiał być prawdziwym palaczem. To na pewno Amerykanin, ten Johnny. Nic dziwnego, że w takim skoku brał udział Amerykanin. To byli odważni chłopcy. Naturalnie, imperialiści, faszyści, ale też bojowe chłopaki, trzeba im to przyznać.

Słyszał, jak porusza się tam z tyłu. Właśnie zapalił nowego papierosa. Słychać było szelest paczki papierosów, pocieranie kamienia zapalniczki i zaskoczenie płomyka, powolne wdychanie i wydychanie dymu.

Ale dużo palił ten chłopak! Nerwy, na pewno nerwy...

Bo też, jeśli ich położenie, jego Jacquesa i Xaviera było raczej nieciekawe, to jego też nie było najlepsze! Wcale nie miał takich świetnych widoków na przyszłość! Bo chyba nie sądził, że wykręci się z tej historii tanim kosztem!

(48)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Wtorek
10 marca 1987 r.
Dziś składamy życzenia
CYPRIANOM
i MARCELIM
jutro
KONSTANTYM
i LUDOSŁAWOM

Kielce

TEATR

im. Stefana Żeromskiego — „Rozmowy przy wycinaniu lasu" — g. 18.

KINA

„Romantica" — „Nie kończąca się opowieść" — RFN, bo., g. 16. „Mistrzyni Wu-Dang" — chiń. l. 15, g. 18, 20.

„Moskwa" — „Nad Niemnem" — I, II cz. pol. l. 12, g. 15.45, 19.

„Studyjne" — „Pieniądz" — fr. l. 18, g. 15, 17, 19.

„Skałka" — „Paris, Texas" — RFN, l. 18, g. 15, 17.30, 20.

„Robotnik" — nieczynny

„Amonit" — „Gremliny rozrabiają" — USA, l. 12, g. 16.

„Sabat" — „Poszukiwacze zaginionej Arki" — USA, l. 12, g. 15 i 17.15.

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE" — nieczynna.

DOM ŚRODOWISK TWÓRCZYCH — „Pałac T. Zielińskiego" — Wystawa przestrzennych kompozycji kwiatowych Teresy Pałysiewicz — czynna w g. 10—22.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE — plac Partyzantów — Wystawy stałe: Galerja Współczesnego Malarstwa Polskiego, Przyroda Kielecczyzny, Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach; Wystawy czasowe: Dzieło Stanisława Staszica, Epoka brązu na Kielecczyźnie — czynne 10—17.

NARODOWE PAŁAC — plac Zamkowy — nieczynne.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — nieczynne.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni — nieczynne.

OBLĘGOREK — MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA — nieczynne.

APTEKA — stały dyżur nocny pełni nr 29-003, ul. Sienkiewicza 15; nr 29-001 ul. Buczka 37/39.

PORADNIE DYŻURUJĄCE: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17—21. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karczówkowska 35, czynna w niedziele i święta w godzinach 7—21.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30—15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Pogotowie wod-kan. c.o. elektryczne RPGM czynne w godz. 7—23 tel. 31-68-57, Pocztowa Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930 Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny" 625-11, Ośrodek Informacji Usług WUSP 457-41

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT" — tel. 486-66 czynne do 16. w soboty do 14.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec PKP tel. 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19; ul. Jesionowa 31-79-19. Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19. Postój samochodów ciężarowych — ul. Domaszowska 31-08-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY
im. Jana Kochanowskiego — „Śluby panieńskie" — g. 15.30. „Wesele" — g. 18.

KINA

„Bałtyk" — „Niesamowity jeździec" — USA, l. 15, g. 17.30. „Bohater roku" — pol. l. 15, g. 15.15, 19.45.

„Przyjaźń" — „Ga, ga. Chwała bohaterom" — pol. l. 16, g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Pokolenie" — „Księżniczka" — węg. l. 15, g. 15.15. „Inna wyspa" — pol. l. 16, g. 17.30, 19.30.

„Odeon" — nieczynne

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015 pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6—20, tel 261-21, Informacja o usługach — 365-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997. Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Przyjaciel wesołego diabła" — pol. bo., g. 15. „Sprawa się rypła" — pol. l. 15, g. 17, 19.

„Metalowiec" — „Nie kończąca się opowieść" — RFN, bo., g. 17. „Sygnał ostrzegawczy" — USA, l. 15, g. 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apteczna 7, tel 315-27

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-95.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Czas nadziei" — pol. l. 15, g. 16. „Błękitny Grom" — USA, l. 15, g. 17, 19.

„Star" — „Dawno temu w Ameryce" — I, II cz. USA, l. 18, g. 16.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078 ul. Staszica 1, tel. 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony 53-10 i 53-80

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Zimowy wieczór w Gagrach" — ZSRR, l. 12, g. 15.30. „Mokry szmal" — pol. l. 18, g. 17.30, 19.30.

„Przodownik" — nieczynne

„Zorza" — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz" — „Dawno temu w Ameryce" — I cz. USA, l. 18, g. 16.45. — II cz. g. 15.30, 19.45.

„Antyczne" — „Soból i panna" — pol. l. 15, g. 16, 18.

Jędrzejów

KINA

„Gdynia" — brak terminarza

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Minirecital zespołu „ABBA" 17.30 „Radomskie inwestycje — szpital" — aud. A. Dąbrowskiego 17.40 Muzyka barokowa 18.25 Skrót dziennika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.50 „Kim być?" — program dla maturzystów
16.20 Program dnia i DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: Akademia muzyczna"
16.50 Dla dzieci: „Wyprawy prof. Ciekawskiego"
17.15 „Teleexpress"
17.30 „Biesiada w Babinie" — tv film dok. reż. Józef Błachowicz
18.10 „Spotkanie z historią"
18.30 „Filmowy świat Ryszarda Czekały"
18.50 „Człowiek dla człowieka" — mag. PCK
19.00 Dobranoc: „Siedmiu Gawronków"
19.10 „Diagnoza"
19.30 Dziennik TV
20.00 Konferencja prasowa rzecznika rządu
20.15 „Ptaki ciernistych krzewów" (3) — serial obyczajowy prod. USA
21.05 DT — komentarze
21.25 Zaproszenie do „mechaników" — spotkanie z wicepremierem Manfredem Gorywodą.
22.15 „Zza wachlarza pani Wandy" — progr. rozr.
23.10 DT — wiadomości
23.15 Język angielski (51)

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Język angielski (51)
17.30 „Pół godziny dla rodziny": „Bliżej siebie"
18.00 Program lokalny
18.30 „Żyjąca planeta — portret Ziemi" (4) — „Dżungla" — ang. serial dok.
19.25 „Przeboje tygodnia"
19.30 Dziennik TV
20.00 „Polska zimą"
20.15 Festiwal Muzyki — Łańcut '86: Recital skrzypcowy Grigorija Zyslina
20.55 „Nieznany front"
21.25 Złote Ekrany '86
21.40 Nowe kino Ameryki Łacińskiej: „Gorzkie morze" — boliwijski film fab. reż. Antonio Equina
23.20 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.10 Geografia, kl. VIII: Leśnictwo i gospodarka leśna
9.30 „Domator"
9.35 „Domowe przedszkole"
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Dwie połowy serca" — jug. film fab.
11.30 „Przyjemne z pożytecznym"
12.00 Język polski, kl. VI: Robinson Cruzoe
12.50 Muzyka powstaje, kl. I-IV lic.: Widzieć — słyszeć
13.30 TTR, chemia, s. II: Węglowodory (1)
14.00 TTR, historia, s. II: Reformacja w Europie

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie TV redakcja nie odpowiada.

„Blues Rock Top '86"

Po raz pierwszy odbędzie się taka impreza — zainspirowana ankietą czytelników „Jazz Forum". Wezmą w niej udział najlepsi z najlepszych w koncercie „Live". Zobaczymy i usłyszymy: „Dżem" z Ryszardem Riedlem, Martynę Jakubowicz, „Recydywę", Tadeusza Nalepę, „After Blues," Ireneusza Dudka, Monikę Adamowską.

Trasa koncertowa artystów obejmuje także Kielce. Koncert odbędzie się 19 marca o godz. 18 w hali widowiskowo-sportowej.

Bilety już można kupować w biurze Kieleckiego Klubu Jazzowego (WDK) w godz. 13-17. **(żuk)**

Proponujemy...

● **Klub Stowarzyszenia „Pax" w Kielcach, ul. Równa 18** zaprasza 10 bm. o godz 18 na prelekcję pt. „Kobiety w sztuce", którą wygłosi mgr Marian Rumin — dyrektor BWA w Kielcach.

● **Klub „Miniatura" w Kielcach, ul. Spółdzielcza 5** ogłasza zapisy dla młodzieży na kurs tańca towarzyskiego I i II stopnia. Zapisy w klubie w godz. 8—20, tel. 416-19.

● **Koło Towarzystwa Rozwoju Rodziny przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Kielcach** informuje, że kolejny wykład w „Szkole Matek" odbędzie się 12 bm. o godz. 17.15 w Przychodni Specjalistycznej nr 1 — Kielce, ul. Wesoła 52 (sala konferencyjna). Tematem wykładu będzie „Zatrucie ciążowe", a poprowadzi wykład lek. med. Edward Scibisz. Przed wykładem o godz. 16.15 odbędzie się kiermasz dla noworodków, zorganizowany przez DH „Katarzyna".

Natomiast 19 bm. o godz. 17 odbędzie się gimnastyka dla kobiet w ciąży w Specjalistycznej Przychodni Dziecięcej w Kielcach, ul. Mickiewicza 4.

DYREKCJA INWESTYCJI MIASTA KIELC
w KIELCACH, ul. Leśna 2

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż

do rozbiórki zabudowań położonych na terenie miasta Kielc

1) zabudowania przy ul. 1 Maja 256, stanowiące uprzednio własność ob. Stanisławy Nowak, cena wywoławcza 40.000 zł
2) zabudowania położone przy ul. Starowiejskiej 4, stanowiące uprzednio własność ob. Stanisława Dubika, cena wywoławcza 80.000 zł
3) zabudowania położone przy ul. Starowiejskiej 4, stanowiące uprzednio własność Stanisława Rębosza, cena wywoławcza 6000 zł
4) zabudowania położone przy ul. Karczunek 11, stanowiące uprzednio własność ob. Stanisława Janusa, cena wywoławcza 10.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Do obowiązków nabywcy będzie należało rozebranie zabudowań w terminie uzgodnionym z DIM Kielce oraz usunięcie uzyskanych z rozbiórki materiałów i uporządkowanie terenu po rozbiórce.

Warunkiem przystąpienia do przetargu będzie wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy DIM Kielce oraz złożenie pisemnej oferty, w której należy podać oferowaną kwotę.

Wpłacenie wadium i złożenie oferty może nastąpić najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

I przetarg odbędzie się 25 marca 1987 r. o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się następnego dnia o godz. 10.

Gdyby okazało się, że II przetarg również nie dojdzie do skutku, zostanie przeprowadzona wolna sprzedaż w dniu II przetargu o godz. 11.

Przetarg odbędzie się w biurze Dyrekcji Inwestycji Miasta Kielc, pokój nr 145. 74-k

OGŁOSZENIA DROBNE

STRZELECKI Zbigniew zgubił indeks szkolny Państwowego Technikum Rolniczego Wieczorowego wydany w Cudzynowicach. 3323-g

DOBROWOLSKI Krzysztof zgubił legitymację studencką WSP Kielce. 3318-g

KOWALIK Wiesław zgubił legitymację do biletu miesięcznego, na trasę Złota Woda — Łagów. 3317-g

BORKOWSKI Krzysztof zgubił prawo jazdy kat. B, wydane przez WK Chmielnik. 3316-g

ZIELIŃSKI Jerzy (zam. Kępno) zgubił prawo jazdy wydane przez UMG Kępno 2159-g

JAWORSKI Tomasz zgubił legitymację szkolną ZSZ Kielce, bilet miesięczny PKS trasa Suchedniów — Kielce. 3322-g

SKRZYNIARZ Anna zgubiła legitymację, bilet miesięczny PKS relacji Bieliny — Kielce. 3326-g

DULEWICZ Grzegorz zgubił legitymację szkolną ZSE Kielce. 3327-g

SKALSKI Andrzej zgubił prawo jazdy kat ABCDET wydane przez Urząd Gminy Żarnów. 3324-g

TUREK Elwira zgubiła legitymację szkolną II LO Kielce 3329-g

PIETRZYK Zbigniew zgubił bilet wolnej jazdy PKS Kielce 3330-g

GRZELA Edward zgubił prawo jazdy kat. ABCE — WK Kielce. 3331-g

OSZCZEPALSKI Grzegorz zgubił bilet miesięczny PKS trasa Daleszyce — Kielce. 3332-g

ŁUKASIK Andrzej zgubił legitymację zniżkową PKP, bilety okresowyw 3333-g

SKUCIŃSKI Jacek zgubił legitymację Zasadniczej Szkoły Budowlanej Kielce. 3334-g

OKRĘGOWY URZĄD RADIOKOMUNIKACJI w KRAKOWIE

informuje, że w związku z przystąpieniem do III etapu remontu wieży Radiowo-Telewizyjnego Centrum Nadawczego na Świętym Krzyżu, z dniem 16 marca br. zostanie wyłączony na okres 2 miesięcy nadajnik emitujący II program TVP w kanale 5.

Okres wyłączenia nadajnika jest podyktowany koniecznością demontażu, renowacji oraz ponownego montażu anten nadawczych.

Jednocześnie przypomina się abonentom, że emisja II programu TVP w kanale 5 ma charakter przejściowy, a jej wznowienie ma na celu umożliwienie abonentom przystosowania aparatury odbiorczej do odbioru w kanale 28.

Za kłopoty związane z przerwą w emisji w kanale 5 przepraszamy teleabonentów. 76-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

Forsycja nie zakwitnie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zasolenie, wynikające z zimowych działań drogowców. Oczywiście nie bez winy w dewastacji drzewostanu jest pobliska cementownia.

A funduszy na uzupełnianie zieleni w mieście po prostu brak. Wprawdzie różni inwestorzy, którzy przy okazji realizacji swoich planów niszczą zieleń, płacą dość wysokie kary na rzecz Terenowego Funduszu Ochrony Środowiska — tyle tylko, że pieniądze te przeznacza się na inne cele. My dostajemy niewielką ich część. W ub. roku z 23 mln złotych, jakie z tego tytułu wpłynęły — otrzymaliśmy raptem 5 mln złotych.

Trzeba jeszcze powiedzieć, że sami mieszkańcy Kielc nie wydają o sobie najlepszego świadectwa: bezmyślnie niszczą drzewka, w środku miasta często zdarzają się kradzieże co bardziej atrakcyjnych gatunków. Zaprzestaliśmy sadzenia ozdobnych świerków. Giną również jałowce i tuje.

Sprawujemy opiekę na 228 ha, oprócz tego na powierzchni ok. 100 ha należącej do tzw. zieleni osiedlowej wykonujemy prace specjalistyczne. Zima wbrew pozorom nie jest sezonem martwym. Dokonujemy prześwietlania drzew i krzewów, usuwamy drzewa martwe. Jednak najwięcej pracy jest wiosną: renowacja trawników, rozkopywanie i przycinanie róż, wysadzanie stokroci i bratków. Poza tym czekają nas sprawy czysto porządkowe, które zwykle do 15 kwietnia muszą być zrobione.

Od połowy maja do końca czerwca będzie trwało wysadzanie kwiatów tzn. obsady letniej (aksamitka, szałwia, begonia, pelargonia, dalia), a będzie ich 180 tysięcy. Niestety, brak funduszy nie pozwala na więcej. Z 50 mln zł przeznaczonych ogólnie na miejską zieleń — prowadzimy prace porządkowe na 228 ha i 4 cmentarzach, a poza tym remontujemy ławeczki w parkach, malujemy kosze na śmieci, prowadzimy bieżącą konserwację pomników.

Przygotowania do wiosny w RPZ — to także działalność zakładu produkcji roślin a więc kwiaty, które przyozdobią nasze balkony poprawiając tym samym wygląd osiedli. Jest także oferta dla działkowców: różne odmiany pomidorów, papryki, kapusta, selery, kalarepa.

Czy Kielce będą czyste i ładne. Zima przedłuża się, przedsiębiorstwo nie zatrudnia nadmiaru pracowników (praca w trudnych warunkach przy pomocy narzędzi tradycyjnych a zarobki nie wysokie) — przydałaby się pomoc młodzieży szkolnej, zwłaszcza harcerzy. Niestety, pomoc ta jest raczej okazjonalna. Przynajmniej tak było w ostatnich latach.

O tym, jak ważną rolę spełnia zieleń w mieście nie trzeba chyba nikogo przekonywać, aczkolwiek traktuje się ją jak przysłowiowe piąte koło. Samo przedsiębiorstwo nie jest w stanie podołać wszystkiemu.

(żuk)

agencje informują:

RZYM. 68-letni Giulio Andreotti, któremu prezydent Francesco Cossiga powierzył misję utworzenia 46 w powojennej historii Włoch rządu, spotka się we wtorek z Bettino Craxim. Przedmiotem rozmów będą sprawy związane ze stworzeniem gabinetu koalicyjnego.

WASZYNGTON. Senatorzy Tom Harkin i Edward Kennedy oraz 2 członkowie Izby Reprezentantów zakomunikowali, że we wtorek wniosą pod obrady obu izb Kongresu USA projekt ustawy o wprowadzeniu sankcji gospodarczych przeciwko Chile. Jak wiadomo, administracja Ronalda Reagana popiera reżim Pinocheta.

LIZBONA. Chłopi z południowych prowincji Portugalii organizują we wtorek marsz w Lizbonie na znak protestu przeciwko ofensywie obszarników i władz wymierzonej przeciwko reformie rolnej. W godzinach wieczornych uczestnicy demonstracji zbiorą się przed budynkiem parlamentu.

TOKIO. Środkową część Japonii nawiedziło we wtorek rano trzęsienie ziemi. Jego natężenie wynosiło 4,9 stopnia w skali Richtera. Żadnych ofiar nie było.

Polscy archeolodzy odkryli starożytne rzeźby i freski

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

widłowym przebiegiem porodów u kobiet. Pierwotnie przedstawiało ono pokracznego karła, ale w Athribis polscy archeolodzy znaleźli figurkę Besa w krótkiej rzymskiej tunice, zbroi i hełmie legionisty. Natrafiono też na oliwne lampki z wyobrażeniem trzech bóstw egipskich — Serapisa, Izydy oraz Hathor.

Prawdziwą rewelacją było odkrycie figurki, przedstawiającej dziką świnię w tym miejscu, w którym w poprzednim sezonie nasi archeolodzy odkopali figurkę bogini Afrodyty. Dzika świnia była jednym z atrybutów tej bogini. Wiąże się to z mitem o Adonisie, który został rozszarpany przez dzikie świnie i następnie odrodzony za sprawą Afrodyty. Nasze znaleziska są dowodem, że kult Afrodyty w powiązaniu z mitem o Adonisie rozprzestrzeniał się także na terenie starożytnego Egiptu. Znaleziska te są datowane na II—IV wiek n.e. Warto przypomnieć, że w poprzednim sezonie odkopano w tym miejscu sporą kolekcję antycznych rzeźb i figurek — a niektóre z nich ze śladami bogatej polichromii. Była wśród nich sławna już główka Afrodyty o kasztanowych włosach.

ANDRZEJ MARKERT (PAP)

Dziecko za 113 tys. dolarów

Policja włoska aresztowała 10 osób w związku ze współudziałem w transakcji sprzedaży noworodka bezdzietnemu małżeństwu. Dziecko przyszło na świat w jednej z klinik neapolitańskich i od urodzenia zaczęło „występować na fałszywych papierach". Bowiem już w szpitalu, dzięki zaangżowaniu w całą sprawę urzędników szpitalnych, zostało zapisane jako prawdziwy potomek pewnego małżeństwa z Padwy. Spragnieni potomstwa ludzie zapłacili za niemowlę 13 mln lirów, tj. ok. 113 tys. dolarów.

Wśród aresztowanych znajduje się naturalna matka dziecka, właściciel kliniki położniczej, czterech lekarzy, urzędnik szpitala i trzy osoby, które występowały w tej sprawie jako pośrednicy między stronami.

Kto dominuje w Australii?

Największe pogłowie owiec ma Australia. Ich liczbę szacuje się na 190—200 milionów, czyli na tym kontynencie żyje kilkanaście razy więcej owiec niż ludzi. Hodowcy owiec dysponują rozległymi terenami, niektóre z farm posiadają pastwiska tak wielkie, że obszar ich można porównać z terytorium Belgii. Za średnie uważa się niekiedy gospodarstwa wielkości Luksemburga.

Australijskie owce stanowią 15 proc. pogłowia światowego, a ich wełna ma opinię najlepszej.

40-lecie układu o przyjaźni PRL - CSRS

Przymierze i współpraca

...„Wysokie, umawiające się strony zobowiązują się opierać wzajemne stosunki na podstawie tzw. stałej przyjaźni, rozwijać je i umacniać, podobnie jak i swą gospodarkę i współpracę kulturalną".

Tak brzmi artykuł pierwszy układu o przyjaźni współpracy i pomocy wzajemnej między Polską i Czechosłowacją, który zawarty został przed 40 laty — **10 marca 1947 roku.** Był to zasadniczy zwrot w stosunkach między naszymi sąsiadującymi od wieków państwami.

Historyczna perspektywa uwypukla jego doniosłość. Po latach różnych doświadczeń w swych sąsiedzkich stosunkach, Polska i Czechosłowacja po II wojnie światowej znalazły ku sobie drogę, na której nastąpiło zbliżenie obu narodów i rozwój współpracy gospodarczej i kulturalnej. Wraz z wcześniej zawartymi przez Polskę i Republikę Czechosłowacką układami z ZSRR stworzone tym samym zostały jakościowo nowe warunki pokoju i bezpieczeństwa w tej części Europy.

Stosunki polsko-czechosłowackie rozwijające się w oparciu o układ z 1947 roku, a następnie o odnowiony układ o przyjaźni i współpracy z 1 marca 1967 r., przyniosły i przynoszą obu naszym krajom korzyści polityczne, społeczne i ekonomiczne. Układ ten stał się również ważnym wkładem w umacnianie siły gospodarczej i obronnej całej wspólnoty socjalistycznej.

W bliskiej i wielostronnej współpracy obu naszych krajów zrodziło się wiele pionierskich form, upowszechnianych dziś w całej RWPG. Należało do nich podjęcie już w 1948 roku wspólnej inwestycji, jaką była budowa elektrowni w Dworach koło Oświęcimia, mającej dostarczać prąd dla obu krajów. Było taką nową formą współpracy kredytowanie przez Czechosłowację rozwoju wydobycia surowców w Polsce w zamian za ich dostawy — dotyczyło to np. w 1957 roku węgla kamiennego. Wreszcie oba nasze kraje, jako pierwsze wśród krajów socjalistycznych, zawarły, porozumienia o kooperacji i specjalizacji produkcji.

Czechosłowacja jest dziś drugim, po ZSRR, partnerem handlowym Polski. Wartość wymiany towarowej między naszymi krajami zbliża się do sumy 2,5 miliarda rubli. Szczególnie owocnie rozwija się nasza współpraca w elektronice, gdzie najszerzej rozwinięto kooperację i specjalizację produkcji. W najbliższym czasie przewiduje się rozpoczęcie budowy wspólnego przedsiębiorstwa surowcowego dla potrzeb elektroniki obu krajów. Nową wartością jest współpraca w dziedzinie medcyny Zabrza i Brna nad zastosowaniem sztucznego serca.

TADEUSZ LUBIEJEWSKI

Rewolucja w medycynie przeszczepów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mał dodatkowe serce-pompę, uszyte z mięśni pobranych z jego grzbietu. Bruno żył trzy miesiące i był we wspaniałej formie fizycznej. Jak żartuje doktor Stephenson, pies był tak pełen wigoru, iż gotów był osaczyć, a nawet zagryźć niedźwiedzia grizzly. Przyczyną śmierci psa stało się zniszczenie nerek przez skrzepy krwi, zjawisko, które jest powodem wielu trudności również i przy innych metodach transplantacji.

Sednem eksperymentalnej metody jest dostosowanie innych mięśni, najczęściej z grzbietu do funkcji pomocniczej pompy sercowej. Wycięte z pierwotnego miejsca mięśnie wszczepia się do piersi pacjenta, gdzie przechodzą one swoistą aklimatyzację, a następnie po kilku tygodniach formowane są przez chirurgów w rodzaj pompy, pomagającej choremu organowi w pompowaniu krwi.

Zdaniem doktora Stephensona, pierwszy tego rodzaju przeszczep w ciele ludzkim zostanie przeprowadzony już w najbliższych latach, a po udoskonaleniu metody będzie ona stosowana w tysiącach przypadków ciężkich wad serca. Nowa metoda pozwala uniknąć kłopotów ze sztucznymi sercami, które zwalczane są, jako ciała obce, przez naturalne mechanizmy obronne organizmu i powodują powstanie licznych skrzepów.

Przy jej zastosowaniu uniknie się również podstawowej trudności przy przeszczepach żywych serc, jaką jest brak wystarczającej liczby dawców.

Groźny „człowiek z gór" ujęty jak baranek

36-letni przestępca, Claude Dallas, który zyskał sobie sławę pod przydomkiem „człowieka z gór" i stał się bohaterem filmu telewizyjnego i dwu książek, został ujęty w niedzielę przed sklepem spożywczym w Riverside w Kalifornii. Dallas, który figurował na liście 10 najbardziej poszukiwanych przez FBI zbiegów, został przez detektywów zatrzymany bez walki w chwili, gdy wychodził ze sklepu z dwoma workami produktów.

Samozwańczy „człowiek z gór", odgrażający się buńczucznie, że nie da się ująć żywy, nie mógł zresztą stawiać oporu, ponieważ zaskoczony został przez stróżów prawa bez broni. Przed rokiem, 30 marca 1986 r., zbiegł z więzienia stanowego w pobliżu Boise w stanie Idaho, gdzie odsiadywał wyrok 30 lat pozbawienia wolności za zamordowanie dwóch strażników leśnych. 5 stycznia 1981 r. Dallas zaskoczony przez strażników u zbiegu granic stanów Nevada, Idaho i Oregon podczas polowania na reny w niedozwolonym czasie, nie dał się ująć za kłusownictwo i z bliskiej odległości strzałami ze strzelby położył trupem obu leśników.

Przez 16 miesięcy prowadzono zakrojoną na szeroką skalę pogoń, która doprowadziła do aresztowania Dallasa przez agentów FBI 18 kwietnia 1983 r. Zbiegł jednak po kilku latach, przecinając dwa ogrodzenia i wydostając się na parking, z którego zabrał go prawdopodobnie jakiś samochód.

Długoletnia przyjaciółka Dallasa, Geneva Holman, która zbierała pieniądze na jego proces, wyznała po tej ucieczce, że „człowiek z gór" jest przebiegły jak kojot i nie da się ująć nawet, gdyby wystrzelono doń 10 tys. pocisków.

Od czasu umieszczenia jego nazwiska 16 maja 1986 roku, na liście 10 najbardziej poszukiwanych przez FBI zbiegów, potężnie zbudowany Dallas, uważany za eksperta od życia w dziczy i rejonach niedostępnych, był kilkakrotnie widziany, głównie w Montanie, Wyomingu i Nevadzie. Dlatego z wyraźną ulgą przyjęli stróżowie prawa wieść o jego ponownym ujęciu.

Małpa zraniła 70 osób po stracie dziecka

Jak donoszą ze stolicy Bangladeszu Dhaki w miejscowości Narajagani doszło do niecodziennego ataku na mieszkańców miasta małpy, która straciła nowo narodzone dziecko, ukamieniowane przez wyrostków. Oszalała z bólu małpia matka zdołała poranić 70 osób, zanim ją zabito. 50 osób pokąsanych przez zwierzę otrzymało pomoc lekarską w miejscowym szpitalu. Małpa spowodowała również liczne zniszczenia w okolicznych domach.

Przegląd Piosenki Aktorskiej

Ostatnie emocje

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Artysta przypomniał nam składankę swoich najlepszych przebojów. Już samo jego pojawienie się na scenie wywoływało ogromne brawa, euforię i podniecenie. Faktem jest, że Michał Bajor stał się bezsprzecznie klasykiem gatunku i wzorcem do naśladowania dla wielu innych. To, co robi, choć powoli obrasta patyną, jest wciąż wielką klasą.

Na osłodę Bajor pokazał nam swoich przyjaciół. Podziwiam odwagę, zapał i pracowitość młodych aktorów. Fantazja i świeżość zachwyciła publiczność. Fragmenty znanych musicali, które obejrzeli w ich wykonaniu widzowie, to już profesjonalny poziom. Oby tylko starczyło im dalej sił do pracy.

Z kolei sobotni koncert konkursowy w Teatrze Współczesnym dowiódł, jak wielka jest wytrzymałość wrocławskiej publiczności. Doprawdy, przy braku (generalnie) aktorstwa, przytłaczać może taka liczba nie ustawionych głosów, nie trafionego repertuaru, tanich dowcipów i... czarnych sukienek.

Zmęczona 4-godzinnym koncertem pod hasłem „Witaj smutku", zastanawiałam się, czy nie podarować sobie recitalu **Igi Cembrzyńskiej.** Obowiązek recenzenta jednak zwyciężył i nie żałuję. „Szkoła tańców salonowych" — program oparty przede wszystkim na tekstach Piotra Abla — to kolejny na tym przeglądzie profesjonalnie zrealizowany recital. Dodajmy pełen lekkiego humoru, dobrych piosenek. Iga Cembrzyńska, mimo późnej pory, mimo zmęczenia publiczności i kłopotów z oświetleniem sprawiła, że widzowie słuchali jej z dużą przyjemnością.

Należy również wspomnieć, że w nocy z 7 na 8 marca 1987 r., jury, w którym zasiadały m.in. takie osobistości, jak **prof. Aleksander Bardini, Kalina Jędrusik,** przyznało trzy równorzędne nagrody (po 50 tys. zł) **Joannie Jeżewskiej, Joannie Kurowskiej, Danieli Popławskiej.** Nagrodę specjalną (60 tys. zł) otrzymał zespół **Super Trio.** Wyróżnienia: **Małgorzata Bratek, Jacek Chmielnik, Andrzej Słabiak i Piotr Andrzejewski.** Nagrodę: studyjny wyjazd do Paryża otrzymała **Joanna Kurowska,** nagrodę IV programu Polskiego Radia **Piotr Andrzejewski** i zespół **Super Trio,** stypendium fundowane Ministerstwa Kultury i Sztuki **Joanna Jeżewska,** nagrodę Związku Polskich Autorów i Kompozytorów ZAKR **Daniela Popławska.**

IWONA ROJEK-PANCEWICZ

http://sbc.wbp.kielce.pl

Wokół ringu

▶ Zwycięstwo drużyny KSZO ▶ Broń ponownie wyjeżdża do Jastrzębia ▶ Mistrzostwa juniorów w Kielcach

❖ W obecności 2 tysięcy widzów odbyło się w Ostrowcu spotkanie pięściarskie z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi, w którym miejscowa drużyna **KSZO** podejmowała **Stal Rzeszów.** Pojedynek, po interesującym przebiegu, zakończył się zwycięstwem bokserów z Ostrowca 15:5. Punkty dla gospodarzy zdobyli: **Najberg, Jendyka, Nowakowski, Tracz, Głowacz, Grys, Cioch, Bednarski** (za remis). W następnym pojedynku zespół KSZO wystąpi na ringu **Victor i Jaworzno.**

❖ Zawodnicy radomskiej **Broni** nie mają zbyt dużo czasu na odpoczynek po zwycięskim meczu z Gwardią Warszawa. Już w sobotę „walterowcy" wystartują w turnieju o Puchar Polskiego Związku Bokserskiego. Impreza ta rozegrana zostanie w Jastrzębiu z udziałem czterech pierwszoligowych drużyn. Obok Broni wystąpią tam: **Legia Warszawa, Górnik Sosnowiec** oraz gospodarz turnieju **GKS Jastrzębie.** Natomiast 22 marca w kolejnym meczu o ligowe punkty radomianie podejmować będą **Olimpię Poznań.**

Henryk Kozieł (z lewej) trener pięściarzy Broni oraz jego asystent Kazimierz Budkus (z prawej) podczas meczu z warszawską Gwardią... Fot. W. Słomka

❖ Już w piątek na ringu w Kielcach rozpoczną się mistrzostwa okręgu w kategorii juniorów i juniorów młodych, a finały tej imprezy rozegrane zostaną przed niedzielnym meczem drugoligowym pomiędzy Błękitnymi, a Gwardią Łódź.

Natomiast seniorzy Kielecczyzny uczestniczyć będą w mistrzostwach strefowych, które odbędą się w późniejszym terminie w Kaliszu. Najlepsi z tych eliminacji awansują automatycznie do mistrzostw Polski Tym samym decyzją PZB zrezygnowano z dotychczasowych mistrzostw okręgu.

(mar)

Z boisk „siódemek"

Dziś Korona gra z Wybrzeżem

Za parę dni, po kilkumiesięcznej przerwie piłkarze ręczni ekstraklasy przystąpią do rewanżowych spotkań rozgrywek mistrzowskich. Jednak już dziś zawodnicy **Korony** rozpoczną odrabianie zaległości z pierwszej rundy, które spowodowała choroba (zatrucie pokarmowe) piłkarzy z drużyny kieleckiej. Pierwszym dzisiejszym i jutrzejszym rywalem Korony będzie mistrz Polski **Wybrzeże Gdańsk.** Kielczanie stają więc przed trudnym zadaniem grając na parkiecie rywala, w którego szeregach występuje kilku reprezentantów kraju z **Waszkiewiczem i Wentą** na czele. Kolejne zaległe mecze zespół kielecki rozegra przed własną widownią: **8—9 kwietnia z Anilaną Łódź oraz 16—17 kwietnia ze Śląskiem Wrocław.**

A oto terminarz II rundy spotkań z udziałem kielczan: 14—15 marca **Korona — Stal Gorzów;** 21—22 marca **Stal Mielec — Korona;** 28—29 marca **Korona — Grunwald Ruda Śląska;** 4—5 kwietnia **AZS AWF Warszawa — Korona;** 11—12 kwietnia **Korona — Pogoń Zabrze;** 25—26 kwietnia **Korona — Posnania;** 2—3 maja **Anilana Łódź — Korona;** 9—10 maja **Korona — Wybrzeże Gdańsk;** 16—17 maja **Śląsk Wrocław — Korona.**

* * *

Rozpoczęła się rewanżowa runda ligi międzywojewódzkiej seniorów. W pierwszym spotkaniu zespół radomskiej **Broni** przegrał w Puławach z tamtejszą **Wisłą 26:30.** Najwięcej bramek dla „walterowców" strzelił **Pałys — 13.** Natomiast w drugim pojedynku rezerwy **Korony** pokonały wałkowerem **Neptuna Końskie,** ponieważ zespół gości stawił się na mecz do Kielc z 40-minutowym opóźnieniem.

(m)

Szóste miejsce przełajowca Radomiaka

Wokół uczelnianego stadionu WAT na Bemowie w Warszawie odbyły się mistrzostwa Polski w biegach przełajowych. W rywalizacji seniorów zwyciężył **Krzysztof Wesołowski** ze Śląska Wrocław, natomiast wśród pań najlepszą biegaczką okazała się **Wanda Panfil** z Lechii Tomaszów. W kategorii juniorów na szóstym miejscu uplasował się zawodnik **Radomiaka, Rafał Walczak.** Wygrał **Waldemar Glinka** z MKS Karkonosze Jelenia Góra.

(m)

Sprintem

SENSACJE NA KORCIE

Sensacyjnie zakończyło się spotkanie finałowe gry pojedynczej mężczyzn turnieju tenisowego w Key Biscayne (USA). Rozstawiony z numerem **9 Milaslav Mecir** pokonał łatwo faworyta turnieju **Ivana Lendla** 7:5, 6:2, 7:5.

SIÓDMA POZYCJA JUNIORÓW

Piłkarska reprezentacja Polski juniorów do lat 16 zajęła siódme miejsce w międzynarodowym turnieju zakończonym w Baku. W finałowym meczu pierwsza reprezentacja **ZSRR** pokonała drugą drużynę tego kraju 2:1. Polskę wyprzedziły jeszcze zespoły **Azerbejdżanu i Gruzji.** Natomiast za naszymi juniorami uplasowały się zespoły Węgier, Szwecji i NRD.

MISTRZOSTWA ŚWIATA W JEŹDZIE FIGUROWEJ

Aleksander Fadiejew (ZSRR) prowadzi po pierwszej figurze obowiązkowej jazdy solowej mężczyzn w rozpoczętych w Cincinnatti mistrzostwach świata w jeździe figurowej na lodzie. Na starcie stanęło 27 zawodników z 20 krajów. Za Fadiejewem plasują się kolejno: **Brian Boitano** (USA), **Brian Orser** (Kanada), **Władimir Kotin** oraz **Wiktor Pietrienko** (obaj ZSRR).

Miejsca **Grzegorza Filipowskiego** agencje nie podały.

ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW

Reprezentacja **Polski** w hokeju na lodzie rozegrała pierwszy z planowanych dwóch spotkań towarzyskich z hokejową reprezentacją Węgier. Po przeciętnej grze wygrali Polacy prowadzeni przez trenera Tadeusza Nikodemowicza 4:1. **(opr. m)**

sport

Wieści spod siatki

Dość dziwna sytuacja wytworzyła się w lidze regionalnej siatkarek. Jedynym pewnym kandydatem do dalszych gier o wejście do II ligi jest drużyna AZS AWF Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. Ten studencki zespół gra rzeczywiście najlepiej w makroregionie, ale nie na zachwycającym poziomie. Ostatni pojedynek w Radomiu z Orlętami był tego potwierdzeniem. Radomianki zagrały też słabo, więc mecz między najlepszymi seniorkami, był widowiskiem mizernym.

Do drugiej lokaty premiowanej udziałem w rozgrywkach o wejście do II ligi, kandydują trzy zespoły: **MKS Orlęta Radom, Sygnał Lublin i Skórzani Skarżysko.** Ta czwórka już w najbliższy piątek rozegra pierwszy turniej finałowy na szczeblu makroregionu w Białej Podlaskiej. Nasze zespoły grają przede wszystkim juniorkami. Nie mają też potrzeby ubiegać się o II ligę, ale z tymi składami niebawem przystąpią do gier w eliminacjach do mistrzostw Polski juniorek. Radomianki walczą w Warszawie a zawodniczki Skórzanych w Łodzi. Stąd zgranie drużyn jest ich najważniejszym celem. Szansę walki o II ligę ma więc lubelski Sygnał, choć bez większego powodzenia na końcowy rezultat.

Wyniki: Skórzani Skarżysko — Sygnał Lublin 1:3, Orlęta Radom — AZS Lublin 3:0, Siarka II Tarnobrzeg — AZS Biała Podl. 0:3, AZS B. Podl. — Siarka II 3:0, Skórzani — AZS B. Podl. 0:3, Siarka II — Sygnał 0:3, Siarka II — AZS Lublin 0:3, Orlęta — AZS B. Podl. 0:3.

Do rozegrania pozostały jeszcze mecze zaległe między Skórzanymi i AZS Lublin oraz Orlętami i Sygnałem, choć nie mają one wpływu na układ tabeli i wyłonienie finałowej czwórki.

1. AZS Biała Podl.	**10**	**20**	**30:2**
2. MKS Orlęta R.	**9**	**16**	**23:10**
3. Sygnał Lublin	**9**	**14**	**18:16**
4. Skórzani S-ko	**9**	**13**	**15:15**
5. AZS Lublin	**9**	**11**	**9:21**
6. Siarka II Tarn.	**10**	**10**	**2:30**

(lech)

Z zimowych aren

▶ Igrzyska Młodzieży Szkolnej ▶ Dobre lokaty narciarzy z Tumlina na mistrzostwach LZS

❖ W gminie Wiśniowa, na Przełęczy Wierzbanowskiej odbyły się narciarskie biegi sztafetowe **XII Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej.** Wśród uczestników znalazły się również ekipy z woj. kieleckiego i radomskiego. W sztafecie dziewcząt na dystansie 4×3 km drużyna ze **Szkoły Podstawowej w Bodzentynie, w składzie: Aldona Rdzanek, Agnieszka Dyk, Mariola Marzec i Ewa Witkowska,** zajęła ósmą lokatę. Taką samą pozycję wywalczyli na podobnym dystansie chłopcy ze **Szkoły Podstawowej w Tumlinie, którzy biegli w zestawieniu: Jacek Salwa, Marek Salwa, Ireneusz Wiśniewski oraz Sławomir Stępień.** W finale Błękitnej Sztafety, rozegranej na lodowisku w Nowej Hucie rywalizowały dziewczęta, a wśród nich łyżwiarki ze **Szkoły Podstawowej nr 3 z Pionek.** Przedstawicielki z woj. radomskiego uplasowały się na szóstym miejscu.

❖ W miejscowości Sosnówka koło Jeleniej Góry odbyły się **XXX Centralne Młodzieżowe Mistrzostwa Zrzeszenia LZS w narciarstwie klasycznym.** W imprezie tej startowało **250** zawodników i zawodniczek z całego kraju. W biegu sztafetowym juniorek na dystansie 3×5 km zespół **Skały Tumlin w składzie Joanna Dziwoń, Marta Grzybowska, A. Salwa** uplasował się na drugim miejscu. Natomiast w kategorii juniorów młodszych narciarze Skały zajęli również eksponowaną lokatę. Drużyna startująca w zestawieniu **Gabriel Moćko, Artur Krzeszowski i Jarosław Niebudek** sklasyfikowana została na trzeciej pozycji. Ponadto w biegach indywidualnych na 5 km **Jarosław Niebudek** był siódmy, **Joanna Dziwoń** wywalczyła piąte miejsce, a **Agata Salwa** zajęła dziewiątą pozycję.

(m)

Niedzielne remanenty

Siatkarki zakończyły sezon

Drużyna siatkarek **Radomki** w ostatnich meczach o mistrzostwo II ligi walczyła w Świdnicy przeciwko miejscowej **Polonii. Oba spotkania zakończyły się zwycięstwem świdniczanek 3:2 i 3:0.** Zespół radomski zajął ostatecznie szóstą pozycję w tabeli i przedłużył tym samym swój drugoligowy byt.

W pozostałych pojedynkach ostatniej kolejki padły wyniki: **Kolejarz Katowice — MOS Wola Warszawa 3:0 i 3:1, Stal Nowa Dęba — ChKS Łódź 3:0 i 3:0, AZS Białystok — Stal Mielec 2:3 i 0:3.**

Końcowa tabela przedstawia się:

1. Kolejarz Kat.	**26**	**— 2**	**54**	**82:16**
2. Stal Mielec	**20**	**— 8**	**48**	**64:37**
3. Stal N D	**19**	**— 9**	**47**	**61:47**
4. Polonia Św.	**15**	**—13**	**43**	**53:44**
5. AZS Białystok	**14**	**—14**	**42**	**53:53**
6. RADOMKA R.	**11**	**—17**	**39**	**49:55**
7. MOS Wola W-wa	**5**	**—21**	**33**	**35:63**
8. ChKS Łódź		**2—26**	**30**	**9:81**

Do pierwszej ligi awansował **Kolejarz,** a zdegradowane zostały zespoły: **MOS Wola i ChKS Łódź.**

Cenny remis w Gdańsku

Piłkarki ręczne **Budowlanych** Kielce w kolejnych spotkaniach o mistrzostwo II ligi występowały w Gdańsku, gdzie dwukrotnie zmierzyły się z tamtejszym **AZS. Pierwszy mecz zakończył się remisem 23:23 (12:9), zaś drugi zwycięstwem AZS 28:17 (11:11).** Bramki dla kielczanek zdobyły: **Sabat 7—1, Kromer 5—4, Kruk 4—7, Gola 3—1, Kwiatkowska 2—2, Michalska 1—1, Kowalska 0—1, Gębura 1—0.**

Drużyna Budowlanych walcząca o utrzymanie się w II lidze zdobyła cenny punkt w meczu wyjazdowym w rewanżu. Kielczanki były o krok od wywalczenia kolejnych punktów, lecz po przerwie oddały inicjatywę akademiczom. W najbliższą sobotę i niedzielę rywalkami **Budowlanych** będzie **Elana Toruń.**

Czwarte zwycięstwo koszykarek Staru

Koszykarki **Staru Starachowice** w spotkaniu o mistrzostwo II ligi pokonały na własnym terenie **Koronę Kraków 73:68 (37:37).** Punkty dla gospodyń zdobyły: **Legut 16, Żłobecka i Zieja po 14, Krzywicka 12, Michta 10 oraz Lisowska 6.** Było to czwarte zwycięstwo starachowiczanek, które walczą obecnie o zajęcie pozycji, dającej im prawo startu w turnieju barażowym i utrzymanie się w szeregach drugiej ligi.

W pozostałych meczach padły wyniki: **AZS Rzeszów — Start Lublin 57:58, Hutnik Kraków — AZS US Katowice 107:47, AZS Lublin — AZS Wrocław 61:78, Stal Brzeg — Stal Stalowa Wola 73:56, AZS Gliwice — AZS Kraków 80:57.**

1. Stal Brzeg	**17— 2**	**36**
2. Start Lublin	**17— 2**	**36**
3. Hutnik Kraków	**14—5**	**34**
4. AZS Wrocław	**14— 5**	**35**
5. Stal St. Wola	**11— 8**	**30**
6. AZS Lublin	**10— 9**	**29**
7. AZS Rzeszów	**10— 9**	**29**
8. Korona Kraków	**8—12**	**28**
9. AZS Gliwice	**6—13**	**25**
10. STAR Starachowice	**4—15**	**23**
11. AZS US Katowice	**3—16**	**22**
12. AZS Kraków	**1—18**	**20**

Do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze trzy kolejki, a w następnej **Star** zmierzy się w Lublinie z miejscowym **Startem.**

Przy zielonych stołach

W Radomiu odbyły się mistrzostwa okręgu w tenisie stołowym, w których startowało 45 zawodników i zawodniczek. W kategorii seniorek zwycięstwo odniosła **Lidia Wieczorek** (SKS Wsola) wyprzedzając koleżankę klubową **Małgorzatę Wieteskę.** Turniej mężczyzn zakończył się sukcesem **Krzysztofa Świątka** z **Broni,** który w pojedynku o pierwsze miejsce pokonał **Jana Molendę** (Broń). W grach podwójnych triumfowali: **Małgorzata Wieteska — Lidia Wieczorek; Jan Molenda — Wojciech Grzegorczyk;** w grze mieszanej: **Lidia Wieczorek — Wojciech Grzegorczyk.**

Kieleccy badmintoniści opuścili II ligę

W Rzeszowie rozegrany został turniej o mistrzostwo drugiej ligi w badmintonie, gdzie uczestniczyły dwa zespoły z naszego terenu: **AZS Kielce i Orlęta Radom.** Drużyna radomska pokonała **Technikum Kolejowe z Krakowa 10:1** oraz uległa **Technikowi Ropczyce 5:6.** Natomiast kielczanie po zwycięstwie z **TK Kraków 10:1** przegrali z zespołem z **Ropczyc 1:10 i... opuścili II ligę.**

(mar)

http://sbc.wbp.kielce.pl